Nr. 204. Wtorek, 7 Września 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na **„Gazetę Lwowską“** wynosi za miesiąc wrzesień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z **„Przewodnikiem“** za miesiąc wrzesień w miejscu 1 zł. 30 ct, **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej właścicielowi fabryki Teodorowi Zgoda Baranowskiemu przy sposobności złożenia przez niego funkcyi prezydenta Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, w ponownem uznaniu jego wieloletniej znakomitej działalności na tem stanowisku, order Korony Żelaznej klasy trzeciej, a nowomianowanemu prezydentowi tejże handlowej i przemysłowej Izby Albertowi Mendelsburgowi w uznaniu jego wieloletniej zasłużonej działalności tytuł radcy cesarskiego, obu z uwolnieniem od taksy.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona w skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 16 sierpnia b. r. l. 11.278 komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropriacyjną dla projektowanej przez przedsiębiorcę J. Judkiewicza w Krakowie części kolei lokalnej Kraków-Kocmynów od klm. 1·1 do klm. 2·6 odbędzie się dnia 23 września 1897 w Krakowie i w tym celu zbierze się o godzinie 9 rano na dworcu w Krakowie, zaś dnia 24 września b. r. o godzinie 9 rano urzędować będzie w Piaskach.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami, wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 (Dz. u. p. nr. 30) w magistracie w Krakowie oraz w urzędzie gminnym w Piaskach i w kancelaryi obszaru dworskiego w Piaskach przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Krakowie lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 4 września b. r. do l. 75.188 w sprawie ustanowienia miasta Semil w Czechach miejscem konsumcyjnem dla zwierząt rzeźnych z Galicyi i Bukowiny, oraz z dnia 4 b. m. do l. 76943 w sprawie zakazu sprowadzania ze względu na obecny stan zarazy pyskowo-racicowej, odżuwaczy i świń z dwunastu politycznych powiatów Galicyi do Czech, umieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

Dnia 4 września 1897 wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu, LXXXI zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 204. Obwieszczenie Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 2 sierpnia 1897, w sprawie przystąpienia królestwa Danii do międzynarodowej ugody o kolejowym ruchu towarowym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 września.

Po tej i po tamtej stronie Wogezów z różnem uczuciem śledzą przebiegu wizyty królestwa włoskich w Homburgu. Nie ma wprawdzie nigdzie najmniejszej wątpliwości co do tego, że następstwa tych odwiedzin mogą uwydatnić się tylko w duchu pokojowym, — we Francyi jednak część opinii publicznej i prasy od zainaugurowania pewnego zbliżenia się między Rzeczpospolitą a Włochami, stała się niezwykle drażliwą na wszelkie objawy, które mogłyby jeszcze zacieśnić lub choćby tylko uwydatnić węzły, łączące Włochy ze sprzymierzonemi z niemi Państwami. Z widoczną niechęcią przyjęto tam zapowiedź tej wizyty — z uwagą kontrolują jej przebieg. Wzgląd, że wizyta nastąpiła bezpośrednio prawie po podróży pana Faure'a do Petersburga i po proklamacyi dwuprzymierza, tudzież, iż bezpośrednio znowu po wizycie króla włoskiego w Homburgu, nastąpi podróż cesarza Wilhelma na wielkie austro-węgierskie manewry do Węgier i zjazd cesarza Niemiec z Najj. Cesarzem i Królem Franciszkiem Józefem, — zabarwia też pewną goryczą rozpamiętywania prasy francuskiej na temat „aliansu“, tchnące ciągle jeszcze upojeniem tryumfu.

Z tem większem zadowoleniem wita wizytę króla Humberta i królowej Małgorzaty prasa niemiecka. Z rozlicznych jej głosów zasługuje na uwagę zwłaszcza głos monachijskiej *Allg. Ztg.*, który cytuje także wiedeński *Fremdenblatt*. Tak obfita w doniosłe wydarzenia jesień r. 1897, — wskazuje ten artykuł, — przynosi także zjazdy Monarchów trójprzymierza a w nich dowód niewzruszonego istnienia równowagi europejskiej. Podróż króla Humberta i jego małżonki na wielkie manewry niemieckie była, jak wiadomo, przedmiotem żywych rozpraw w prasie włoskiej, a to nie zawsze w tonie, który z tej strony Alp mógłby wywierać miłe wrażenie. W pewnych kołach włoskich uważano podróż tę za niezbyt stosowną, przedewszystkiem wobec układów o traktat handlowy z Francyą i całego w ogóle do Francyi zbliżenia się, — usiłowano też z tego względu podróży tej przeszkodzić. Gdy się to nie powiodło, sądzono, że należy przynajmniej obrać tę podróż ze wszelkiego znaczenia politycznego, powołując się przy tem głównie na okoliczność, że żaden z ministrów nie będzie królowi towarzyszył. Tymczasem król Humbert, który zarzuty kierującego ministra przeciął uwagą, iż tęskni do chwili, w której będzie mógł uścisnąć swego najszczerszego przyjaciela, cesarza Wilhelma, uznał za stosowne wydać polecenie, aby w podróży towarzyszył mu minister spraw zagranicznych margr. Visconti Venosta. Spotkanie w Homburgu będzie miało zatem tę samą cechę, co dni weneckie na wiosnę r. 1896. — Nie trzeba było jednak tych szczególnych okoliczności, aby królewscy goście znaleźli na ziemi niemieckiej jak najgorętsze i najserdeczniejsze przyjęcie. Sympatye dla rycerskiego króla Humberta i dla uroczej królowej Małgorzaty są w Niemczech pełne świeżości i życia jeszcze od wizyty królestwa w czerwcu r. 1892; — od tego czasu nawet wzmocniły się i utrwaliły. A im dokładniej zna się i ocenia trudności politycznej sytuacyi Włoch, tem większy — pisze *Münch. allg. Ztg.* — musi się mieć podziw i szacunek dla monarchy, który głęboko przejęty tem, co winien krajowi, kroczy szczerze i prosto po drodze, uznanej za słuszną, jako niezachwiany, wierny przyjaciel i sprzymierzeniec, król-gentleman od stóp do głów. To co w Niemczech także i ze stanowiska politycznego każe uważać wizytę królestwa włoskich za pocieszający wypadek, jest szczere przekonanie, iż zbawienie Włoch tkwi w trójprzymierzu i że prąd, którym król Humbert silną dłonią steruje, jest najlepszym dla ciężko doświadczonego kraju. Wspólność interesów, a przedewszystkiem jednomyślne życzenie utrzymania pokoju europejskiego, związały Państwa środkowej Europy w trójprzymierze; ta wspólność i i jednomyślność istnieje także i dzisiaj a wydarzenia i wyjaśnienia ostatnich dni, każą ugrupowanie się mocarstw europejskich, tak, jak ono się ułożyło, uważać za naturalny rezultat rozwoju, którego przebieg nie jest zależnym od woli jednostek. Przy tem nikt nie będzie Włochom stawiać przeszkód, aby starały się o nawiązanie lepszych stosunków z Francyą; przeciwnie, najlepsze życzenia włoskim mężom stanu towarzyszyć będą

---

26)

HISTORYA DZIECI.

II.

(Ciąg dalszy).

Pan Włodzimierz, wróciwszy z miasta, zastał ją zemdloną. Pół godziny, może dłużej, pracował nad otrzeźwieniem jej. Gdy blada, nieruchoma, jak woskowa figura, otworzyła oczy, zdawało się jej, że pokój pełen mgły szarej, która chłodnym całunem okręcała się dokoła jej ramion, szyi, czoła i piersi.

Zimny dreszcz biegł od stóp jej do głowy. Nie miała siły wstać, rozejrzeć się dokoła. Mgła rosła i rosła; coraz ciemniej, coraz bardziej ponuro było w pokoju. Powieki jej przygniatał jakiś ciężar: nie mogła ich podnieść. Ten sam ciężar uciskał, gniótł, miażdżył niemal jej stopy i piersi.

Kilkakrotnie słabem drgnieniem poruszyły się jej wargi: chciała coś przemówić, lecz głos nie mógł przedostać się przez krtań zaciśniętą.

Do wieczora przeleżała bez ruchu na łóżku, na które pan Włodzimierz przeniósł ją sam w silnych swych ramionach. Była jakby odrętwiała, uspiona snem sztucznym; słyszała wszystko, co mówiono dokoła, widziała przez mgłę, napełniającą pokój, czarną sylwetkę siedzącego przy niej pana Włodzimierza, nie mogła jednak najlżejszem skinieniem głowy okazać, że żyje, że patrzy, myśli i czuje świadomie.

Pod wieczór chłodne jej dłonie rozgrzały się cokolwiek, na twarz wystąpiły lekkie rumieńce, usta zadrgały: odrętwienie i martwota zbiegły z nich zwolna.

Wyciągnąwszy obie ręce do pana Włodzimierza — szepnęła zdławionym głosem:

— Dziękuję panu: taki jesteś dobry; tyle masz kłopotu ze mną. Ja nie wiem, co mi się stało? Za dużo w tym czasie miałam wrażeń.... Młodość przeniesie wszystko, lecz w moim wieku....

Łzy potoczyły się gradem, po ściągłych jej, lekko zaczerwienionych policzkach.

Pan Włodzimierz prosił, by uspokoiła się. Usiadł przy niej i, całując wychudłe jej dłonie, mówił, że nie opuści jej teraz już nigdy, że nigdy tak wyraźnie, jak w tej chwili nie czuł, jak bardzo jest i była mu drogą. Tęsknota za nią tkwiła w jego sercu oddawna nieświadomie: latami całemi mógł nie myśleć o niej, nie wiedzieć nic o jej losie, lecz drobne niewidzialne niteczki, łączące ich serca, biegły od niej ku niemu, zadzierżgając coraz silniej węzeł, który, nakoniec przyciągnął ich ku sobie.

Wierzył w przeznaczenie; ono ich połączyło; nie mogło być inaczej; prócz niej, nie kochał nikogo; miłość ta przetrwała wszystkie szały przelotne, po których został niesmak. Z takiem uczuciem ma się wieczne święto w piersiach; ono uszlachetnia i podnosi, oczyszcza z win przejściowych; umiera się z niem, dziękując życiu, że je dało, na tysiąc serc bowiem zaledwie jedno może otrzymać chrzest jego.

Pan Włodzimierz, trzymając jej ręce, mówił długo łagodnym, przyciszonym głosem, sam niekiedy dziwiąc się słowom i myślom, jakie wypowiadał: spoczywały one na dnie jego świadomości, ukryte, jak ożywcze ciepło wiosny pod szronem zimowym.

Chmurka płakała. Głos pana Włodzimierza, jakkolwiek była bardzo, bardzo osłabiona, nie męczył jej ani trochę: mogła słuchać go dzień i noc całą.

Doznała w tej chwili dziwnego wrażenia: jakiś obraz, wspomnienie z lat minionych, nic ani trochę nie mający wspólnego z chwilą teraźniejszą, czepił się jej mózgu i majaczył natrętnie w wyobraźni.

Było to już dawno, bardzo dawno: wstępowała w świat zaledwie, gdy matka wzięła ją raz do teatru, na operę Wagnera. Z początku nie rozumiała nic zgoła, stopniowo jednak, im coraz pełniej zalewał scenę blask srebrnych, jakby z księżyca i słońca utkanych promieni, a jednocześnie orkiestra rozbrzmiała dźwiękami wysoko nastrojonych skrzypiec, naśladujących niby to szmer owadów w powietrzu, niby chór rozmodlonych szeptem aniołów, niby ekstazę wpatrzonej w księżyc i słońce ziemi, — złożyła ręce: chciała modlić się; na ustach drgał szept tak cichy, jak tony skrzypiec; w piersiach taką miała jasność, jak ten blask srebrny, w promieniach którego, nagle, przed klęczącą królewną ukazał się rycerz w lśniącej dyamentowym połyskiem zbroi.

Takie święto zapanowało wówczas w jej sercu, jak gdyby kilka godzin przebyła w niebie.

Dziś po latach kilkudziesięciu chwila ta, jak żywa, zarysowała się w jej pamięci. Pełno miała blasku w oczach, pełno rozżarzonych ciepłych płomyków w piersiach; nad łagodnym, słabo modulowanym głosem pana Włodzimierza unosił się szmer skrzypiec, lekki, nieuchwytny, podobny do szmeru fruwających motyli.

Pan Włodzimierz przestał mówić, a ona jeszcze słuchała, zapatrzona w jakiś punkt daleki, uśmiechnięta, nieruchoma, skupiona w cichej ekstazie.

Pan Włodzimierz rozbudził ją, wlewając w jej usta kilka kropel wina. Drgnęła wówczas i, spojrzawszy na niego, zalała się łzami.

(Dokończenie nastąpi.)

Cecylia Walewska.

w tych ich usiłowaniach. Ogólna jednak sytuacya polityczna w Europie wymaga utrzymania istniejącego stanu rzeczy a przedewszystkiem obalenia obłędu, podsycanego zwłaszcza ze strony angielskiej, jakoby trójprzymierze znajdowało się w stadyum rozchwiania. Do objawów też sympatyi ludzkiej i osobistej, witających królestwa włoskich wszędzie na ziemi niemieckiej, przyłącza się także zadowolenie polityka ze zdarzenia, które przyczyni się do wzmocnienia gwarancyj, iż pokój powszechny będzie utrzymany.

SPRAWY MONARCHII

Subkomitet parlamentarnej komisyi prawicy zakończył w piątek na razie swoje prace. O godzinie 10 przed południem zebrali się tego dnia posłowie: Jaworski, hr. Dzieduszycki, hr. Sylva-Taroucca, dr. Herold, dr. Sustersicz, prof. Barwiński, hr. Falkenhayn, baron Dipauli i dr. Popovici na konferencyę, która trwała do godziny 1-szej. Na konferencyi tej, po wymianie niektórych wyjaśnień ze strony katolickiej partyi ludowej i Czechów, sformułowano programatyczne postulaty poszczególnych klubów, ich główne żądania, oraz poglądy, którymi stronnictwa większości mają się kierować. Te sformułowane postulaty zakomunikowano po południu P. Prezydentowi ministrów hr. Badeniemu, a konferencya z nim trwała od g. 3 do g. 5.

Wobec licznych fałszywych pogłosek krążących w prasie, stwierdza *Fremdenblatt* na podstawie autentycznych informacyj, iż Rząd i większość gotowe są popierać się w duchu uchwalonej przez prawicę w d. 1 września deklaracyi i że stronnictwa większości podczas prowadzonych rokowań uznały stanowczo potrzebę solidarnego postępowania i tę solidarność także nadal zachowają. Samo się przez rozumie, że w tym stanie rzeczy Rząd i większość starać się będą przedewszystkiem o przywrócenie normalnego toku parlamentarnych rozpraw.

Z Pragi telegrafują do *Fremdenblattu*: Konserwatywna większa własność ziemska w Czechach odbyła w dniu 4 b. m. o godzinie 11 przedpołudniem w pałacu hr. Edwarda Palffy'ego w Pradze zgromadzenie wyborcze pod przewodnictwem hr. Karola Boucquoy. W zgromadzeniu wzięło udział 70 wyborców. między nimi dr. Rieger. Hr. Palffy i hr. Sylva-Taroucca w dłuższych przemówieniach w imieniu posłów do Rady państwa z tej grupy wyborczej, przedstawili wyczerpujące sprawozdanie o ostatniej sesyi Rady państwa, poczem na wniosek księcia Karola Schwarzenberga (seniora) uchwalono jednomyślnie następującą rezolucyę, za którą występowali gorąco zwłaszcza ks. Alfred Windisch-Graetz i hr. Franciszek Thun:

„Zgromadzeni wyborcy konserwatywnej wielkiej własności w Królestwie czeskiem trwają dalej przy dotychczasowym swym programie, zdążającym do przeprowadzenia zasad konserwatywnych w kierunku religijnym i politycznym, do równouprawnienia wszystkich ludów Austryi, oraz obrony i zabezpieczenia praw poszczególnych królestw i krajów w celu skutecznego poparcia materyalnych ich interesów, przy zachowaniu jedności i potęgi mocarstwowej Państwa. Zgromadzeni witają utworzenie obecnej większości w Radzie państwa na podstawie zawsze przez stronnictwo ich bronionych zasad sprawiedliwości i rozszerzenia autonomii królestw i krajów, wyrażają swym posłom najzupełniejsze zaufanie, pochwalają ich dotychczasową postawę i oczekują, że reprezentanci stronnictwa niezachwianie wytrwają przy niewzruszonych zasadach swego programu."

Wczoraj odbył się w Pradze wiec miast czeskich.

W sprawie sytuacyi w Austryi berlińska *Nordd. Allg. Ztg.* otrzymuje ze strony specyalnej z Wiednia korespondencyę, która zamiary Rządu precyzuje w następujący sposób: Rządy w Austryi nie będą się zwracały ani „przeciw Niemcom", ani „przeciw konstytucyi". Nie będzie tam polityki „lirycznych przeskoków", a życzenia skrajne, mają, jak nam się zdaje, mało widoków urzeczywistnienia. Gabinet będzie prowadził dalej sprawy państwowe, a to w duchu Najw. Mowy Tronowej z dnia 29 marca b. r., zawierającej program pracy i rządzenia dla każdego gabinetu austryackiego. Do tej mowy Tronowej trzeba będzie zawsze powracać, ilekroć zechce się zoryentować co do przyszłej austryackiej polityki państwowej. Jeżeli zbliżone obecnie do Rządu stronnictwa prawicy powołują się na wniesiony przez nie do Izby posłów, ale nie przeprowadzony projekt adresu hr. Dzieduszyckiego, nie można im zapewne odmówić prawa do tego, ale w projekcie tym widzieć należy zawsze tylko wyraz życzeń, które żaden gabinet, a najmniej dzisiejszy, może ignorować, których jednak także żaden gabinet nie może w całości przyjąć. Rząd austryacki będzie prowadził interesa Państwa osownie do swego obowiązku, a w myśl intencyj Monarchy i oprze się przytem na prawicy, ponieważ ta ofiarowała swą pomoc; Rząd będzie się też niezawodnie liczył z politycznym tym swym orszakiem, — w coś więcej jednak nie wierzymy. Żaden Rząd austryacki nie czyni polityki nagłych przeskoków. Ci jednak, którzy sądzili, że przez parlamentarną obstrukcyę wyrzucą z siodła gabinet, posiadający zaufanie Monarchy, — omylili się.

KORESPONDENCYE

Car Mikołaj II. w Warszawie.

Warszawa, 3 września.

(z) Nim przejdę do opisu główniejszych pełnych rozmaitości wypadków dnia dzisiejszego, przedostatniego z pobytu carstwa w Warszawie, uzupełnię ostatni mój list kilkoma wybitniejszymi szczegółami.

Car poświęcił znaczną część dnia wczorajszego zwiedzaniu fortyfikacyi Modlina (Nowego-Georgiewska) i Zegrza dokąd udał się koleją nadwiślańską z wielkimi książętami, ministrem wojny Wannowskim, naczelnikiem kraju ks. Imeretyńskim i osobami orszaku. Powrót do Warszawy nastąpił około godziny 6 wieczorem. W przejeździe z Łazienek na dworzec kolejowy i z powrotem tłumy ludności zalegały wszystkie ulice i place, witając cara okrzykami „Niech żyje!" Okrzyk ten, mówiąc nawiasem, wyparł zupełnie praktykowane dawniej przy podobnych sposobnościach „hurra."

Około godziny 8 wieczorem w pałacu Łazienkowskim odbył się obiad galowy dworski na 180 osób, wśród których było wiele z wyższego towarzystwa polskiego. Po obiedzie w amfiteatrze na wyspie w Łazienkach odbyło się widowisko teatralne, złożone z II. aktu operetki „Baron cygański" i divertissement baletowego, zawierającego 7 numerów tańca. W teatrze były obecne także te osoby, które otrzymały zaproszenie na obiad.

Carowa zwiedziła wczoraj oprócz zakładów dobroczynnych, pozostających pod patronatem polskim a wymienionych już przezemnie także przytułek wdów na Pradze, pozostający pod opieką Towarzystwa „Czerwonego Krzyża." Przy wejściu oczekiwały ją księżna Imeretyńska, jako prezesowa komitetu, wiceprezesowa generałowa Puzyrewska, członek-referent komitetu Chodorowski i sekretarz Sudrowski.

Dzisiaj w piątek o godzinie 9 rano car wyjechał z pałacu Łazienkowskiego przez rogatkę Mokotowską za miasto, celem zwiedzenia fortów, zbudowanych w tej stronie miasta. W pierwszym parokonnym powozie zajął po lewej stronie monarchy miejsce generał-gubernator warszawski ks. Imeretyński, w drugim zaś, zaprzężonym w trójkę rysaków, jechali wielcy książęta Michał Mikołajewicz i Włodzimierz Aleksandrowicz. W dalszych sześciu pojazdach znajdowali się: minister wojny Wannowski i minister spraw wewnętrznych Goremykin, tudzież osoby świty i generalicya miejscowa.

Car zatrzymał się najprzód przy forcie Mokotowskim, gdzie oczekiwali jego przybycia naczelnik generalnego sztabu okręgu warszawskiego generał porucznik Puzyrewski i generał Komarow, którzy byli przewodnikami cara przy owych oględzinach.

Z fortu mokotowskiego udano się do odległego o 6 wiorstw fortu w Służewie, położonego wśród gruntów wilanowskich. Na polach przed fortem wystawiono wspaniały namiot na przyjęcie cesarza, a właściciele Wilanowa, hr. Ksawery i hr. Anna z hr. Potockich Braniccy jako gospodarze powitali monarchę, który uprzejmie z nimi się przywitał i przez kilka minut rozmawiał. W Służewie przedstawiły się też cesarzowi deputacye włościan ze wszystkich dziesięciu powiatów gubernii warszawskiej w malowniczych strojach. Deputacye te wręczały carowi na tacach drewnianych, pięknie rzeźbionych, chleb i sól, które monarcha przyjmował, dziękując każdej deputacyi oddzielnie.

Włościanie chcieli przemawiać po polsku a kobiety, ofiarując kwiaty dla cesarzowej, chciały także powiedzieć kilka słów po polsku, ale gubernator Martynow powiedział, że nie można mówić po polsku, bo cesarz nie rozumie.

Po tych przyjęciach car udał się dla zwiedzenia miejscowego fortu a powracając po drodze wstąpił jeszcze do fortu w Królikarni.

O godzinie 11 przedpołudniem car powrócił do Łazienek i bezzwłocznie wybrał się z carową na objazd po mieście.

Ponieważ, jak to wiem z wiarogodnej strony, dostała się do uszu cara, a zwłaszcza carowej, wieść, że w społeczeństwie polskiem, głęboko religijnem i przywiązanem gorąco do Kościoła katolickiego, przykre wywarło wrażenie, iż carstwo nie wstąpili dotąd do żadnej ze świątyń katolickich, więc carstwo po zwiedzeniu szpitala Ujazdowskiego udali się najpierw do kościoła św. Aleksandra, który po znacznem rozszerzeniu i odnowieniu prezentuje się nie już jako większa kaplica, lecz jako okazała, średnich rozmiarów świątynia.

U głównego wejścia świątyni, do którego prowadzą półkoliste schody, zgromadziły się tłumy publiczności, które zajęły również cały plac. Wszystkie stopnie schodów wyłożono ponsowym chodnikiem sukiennym, rozciągniętym przez cały kościół aż do wielkiego ołtarza. W kościele przybycia carstwa oczekiwali z wodą święconą i krzyżem księża: prałat Rogowski, kanonik Jagodziński, prefekt Busiakiewicz i wikaryusz Sarniński.

Po wejściu carstwa do wnętrza świątyni, duchowieństwo uroczyście przeprowadziło ich przed ołtarz główny i odśpiewało modlitwę za nich i cały dom panujący. Carstwo ucałowali krzyż, podany przez ks. prałata Rogowskiego, odmówili krótką modlitwę i przeprowadzeni przez duchowieństwo opuścili kościół.

Z kościoła św. Aleksandra udali się do instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego przy ulicy Wiejskiej.

Zakład ten utrzymywany kosztem rządu i pozostający pod protektoratem każdorazowej carowej, jest najwyższym instytutem naukowym dla dziewcząt w Królestwie i liczy w tym roku około 250 wychowanic. W głównej sali, gdzie miało się odbyć przyjęcie złożono na stole dwie duże lalki w strojach: krakowianki i bojarki uszyte przez wychowanice instytutu, które lalki te ofiarowały dla córeczek carstwa. Po odśpiewaniu przez cały chór hymnu rossyjskiego, carowa rozdawała nagrody wychowanicom instytutu, które skończyły zakład z odznaczeniem. Między temi znajdowało się sześć Polek i jedna Rossyanka. Następnie zwiedzili carstwo kaplicę prawosławną, po niej kaplicę katolicką, gdzie kapelan i prefekt ks. Englisz podał im krzyż do ucałowania, pokropił wodą święconą i odmówił modlitwę dziękczynną, wreszcie kaplicę ewangelicką.

Wprost z instytutu Maryjskiego carstwo udali się do zakładów Czerwonego Krzyża przy ul. Aleje Jerozolimskie, gdzie zwiedzili naprzód pawilon „Szkoły sióstr miłosierdzia", następnie oddział chorób chirurgicznych, gdzie udzielał objaśnień prof. Wasiljew, oddział chorób wewnętrznych, po którym oprowadzał dr. Heinrich i wreszcie dom zdrowia dla chorych płacących.

W dalszym ciągu byli carstwo w dwóch gimnazyach męskich, z których tak zwane pierwsze, mieści się w byłym pałacu Towarzystwa przyjaciół nauk, wyglądającym dzisiaj po przebudowaniu go wedle fantazyi p. Apuchtina niby pagoda chińska, rażąca oko dziwaczną strukturą i pstrokatą ornamentyką. Nie można zaprawdę wymyśleć sobie większego kontrastu jak ta niesmaczna budowa, którą wieńczy cerkiewna kopuła z trójramiennym krzyżem, a wznoszący się przed nią majestatyczny pomnik Kopernika, wykonany przez Torwaldsena.

O godzinie pół do piątej po poł. powrócili carstwo do pałacu Łazienkowskiego, gdzie o godzinie pół do ósmej rozpoczął się wielki obiad, na który otrzymało zaproszenie wiele osób z polskiego wyższego świata, a także kilku należących do składu komitetu dla zbierania składek na utworzenie pamiątkowej fundacyi dobroczynnej. Zastawiono trzy stoły. Przy honorowym, ustawionym w podkowę, zajęli miejsce carstwo w środku, na lewo cara hrabina Zamoyska z domu księżniczka Bourbon, wielki książę Michał Mikołajewicz, księżna Imeretyńska, wielki książę Mikołaj Mikołajewicz, pani Woyde, książę Strozzi, pani Parensow, generał Sierzputowski. Na prawo carowej wielki książę Włodzimierz Aleksandrowicz, księżna Golicyn, wielki książę Paweł Aleksandrowicz, pani Komarow, książę Imeretyński, hrabina Komorowska generał Krzywobłocki, pani Kożuchow.

Naprzeciwko cara siedziała generałowa Starynkiewiczowa, naprzeciwko carowej hrabina Potocka, z domu księżniczka Sapieżanka, dalej na lewo generał Obruczew, pani Puzyrewska, minister książę Chiłkow, hrabina Kossakowska, lejbmedyk Hirsz, na prawo minister Goremykin, pani Pęcherzewska, margrabia Wielopolski, hrabina Branicka z domu księżniczka Sapieżanka, książę Dołgorukij.

Na prawym boku podkowy siedzieli z polskiego towarzystwa: ochmistrz Górski, pani Karnicka, księżna Strozzi z domu hr. Branicka, na lewym boku hrabina Józefowa Wielopolska, generał Woyde, hr. Branicka, księżna Radziwiłłowa z domu hr. Krasińska, ochmistrz Pęcherzewski. Z osób, które zajęły miejsca przy dwóch innych stołach wymieniam: księżnę Radziwiłłowę z domu Zawiszównę, pnią Malewskę, hr. Jezierskiego, panią Karskę, z domu Podoską, panią Skarzyńską, hr. Branickiego, hrabinę Potocką z domu ks. Radziwiłłównę, księżnę Świątopełk-Czetwertyńską, panią Górskę z domu ks. Golicynównę, panią Sobańską, hrabinę Potocką, p. Bujno, hrabinę Ostrowską, hr. Wielopolskiego, panią Zawiszowę z domu hr. Kwilecką, wreszcie nowomianowane frejliny: hrabiankę Annę Branicką, księżniczkę Zofię Czetwertyńską, hrabiankę Maryę Wielopolską, hrabiankę Maryę Potocką i pannę Krzywobłocką, wreszcie hrabinę Potocką z domu hr. Potocką, hrabinę Branicką z domu hr. Potocką, hrabinę Wielopolską z domu Laskę, panią Łempicką.

Jednym z najświetniejszych punktów czterodniowych uroczystości, było przedstawienie galowe w teatrze Wielkim, odnowionym i odświeżonym do niepoznania, udekorowanym tak zewnątrz jak wewnątrz zarówno wspaniale jak gustownie i oświetlonym czarodziejsko. Początek przedstawienia był zapowiedziany na godzinę pół do 10, a już o godzinie 9 cała sala była zapełnioną po brzegi. Krzesła zajęli wybitniejsi obywatele, wysocy urzędnicy cywilni i generalicya — loże parterowe najwyżsi dostojnicy dworscy, rządowi i osoby orszaku carskiego — loże I i II piętra panie we wspaniałych jasnych toaletach. Naprzeciwko sceny na pierwszem piętrze urządzono lożę cesarską.

Cara i carowę, gdy ukazali się w loży, powitała publiczność powstawszy ze swych miejsc, okrzykami „Niech żyje". Car miał na sobie mundur ułański ze wstęgą orderu św. Andrzeja. Z prawej strony cara siedziała carowa, z lewej zaś wielki książę Michał Mikołajewicz; czwarte krzesło na przodzie, z prawej strony carowej, zajmował wielki ks. Włodzimierz Aleksandrowicz. Za fotelami pary monarszej siedzieli wielcy książęta Paweł Aleksandrowicz i Mikołaj Mikołajewicz tudzież księstwo Imeretyńscy i ks. Golicynowa.

Niezwłocznie po zajęciu miejsc przez dostojnych gości kurtyna się podniosła i chóry teatralne — ustawione w podkowę, z solistami w środku, wśród których bracia Reszkowie zajęli środkowe miejsce — odspiewały hymn rossyjski.

Poczem zaczęło się przedstawienie.

W programie znajdował się pierwszy i trzeci akt „Lohengrina" i pierwszy akt baletu „Dama kierowa". P. Jan Reszke, był prawdziwie wyjątkowo usposobiony, p. Edward Reszke, czarował pięknym swoim pełnym głosem.

Pp. Reszkowie i pani Olgin-Józefowicz śpiewali po francusku, pan Sillich po włosku, chóry po polsku.

Przedstawienie tak się przedłużyło, iż na życzenie dworu z ośmiu projektowanych w programie numerów baletowych, wykonanym został jeden tylko — najpiękniejszy i najefektowniejszy mazur ze „Strasznego dworu". Mazur szedł z wdziękiem i ogniem.

Carstwo dotrzymali do samego końca, dawali często klaski i dopiero pół do 1 w nocy powrócili do Łazienek. Po przedstawieniu galowem odbył się bal w pałacu hr. Józefa Potockiego na Krakowskiem Przedmieściu, na który przybyli wielcy książęta Włodzimierz Aleksandrowicz, Paweł Aleksandrowicz i Michał Mikołajewicz.

Równocześnie w sali hotelu Europejskiego grono osób, złożone z przedstawicieli świata dziennikarskiego, literackiego i obywateli, podejmowało przybyłych do Warszawy redaktorów pism rossyjskich. Podczas uczty wzniesiono szereg toastów. W pierwszym toaście na cześć gości dziękowano im za przybycie osobiste dla przypatrzenia się z bliska stosunkom i za ich obszerne, bezstronne i sympatyą tchnące sprawozdania z Warszawy i uroczystości obecnych.

P. Prokofiew, redaktor *Journal de St. Petersbourg*, dziękując, podniósł serdeczną tradycyjną gościnność polską. Ogólny nastrój był nadzwyczaj ożywiony. Dziennikarze rossyjscy są formalnie oszołomieni tem, na co patrzyli się w Warszawie, i o czem mieli sposobność bliżej się poinformować.

Warszawa, 4 września.

(z) Carstwo opuścili dzisiaj Warszawę o godzinie 9 zrana pociągiem kolei petersburskiej. Już o godzinie 6 rano zapanował w mieście ruch ożywiony, a o godzinie 8 wszystkie ulice od Łazienek aż na Pragę były prawie więcej jeszcze napełnione, niż w dniu przyjazdu. Porządek utrzymywała tym razem policya przy pomocy wojska, lecz nie w pełnym rynsztunku. Cara i carowę, jadących otwartym powozem bez żadnej eskorty, żegnano nieustającymi okrzykami: „Niech żyją!" Car Mikołaj dziękował z większą swobodą i uprzejmością niż przy wjeździe, a carowa ubrana w wiśniowy kostium, kłaniała się bezustannie na wszystkie strony.

Na pożegnanie carstwa przybyło na peron dworca petersburskiego mnóstwo osób, między temi wiele dam polskich z bukietami, około 200 obywateli wiejskich, przeważnie w mundurach dworskich i obywatelskich, oraz przeszło stu przedstawicieli miasta Warszawy we frakach. Z najwyższego polecenia zebrani obywatele wiejscy zajęli pierwsze miejsce tuż przy wagonie carskim.

O godzinie 9 zajechały przed dworzec powozy z carstwem, ich dziećmi, w. książętami, tudzież z osobami należącemi do świty. Z pokojów carskich wielcy książęta i świta weszli wprost do wagonów, carstwo zaś przeszli przez peron aż do przygotowanych dla nich schodów, po których mieli wejść do wagonu. Tutaj car zwrócił się do margrabiego Wielopolskiego, podał mu rękę i odezwał się

do niego, że on i carowa wywożą z Warszawy jak najprzyjemniejsze wrażenie, ufając zupełnie zapewnieniom wierności i przywiązania dynastycznego, wyrażonym przy przyjęciu komitetu dla zbierania ofiar na założenie instytucyi dobroczynnej. Wreszcie powiedział do niego: „Do widzenia w Spale“, a kłaniając się na wszystkie strony wyrzekł: „Żegnam panów i jeszcze raz dziękuję“. Carowa podawała do pocałowania rękę bardzo znacznej liczbie osób stojących w pierwszych szeregach, przyjąwszy wprzódy bukiety od dam. Margrabia Wielopolski ofiarował jej w imieniu szlachty polskiej ogromny kosz pysznych białych kwiatów, który carowa przyjęła i do wagonu wnieść poleciła.

W kilka potem minut pociąg ruszył. W chwili tej rozległy się gromkie i przeciągłe okrzyki na cześć cara i carowej, którzy stojąc w oknie dziękowali uprzejmie.

Warszawa, 4 września.

(*Pomnik Mickiewicza*).

(*z*) W kilkanaście godzin po wyjeździe carstwa obiegła całą Warszawę tyle pożądana przez społeczeństwo polskie wiadomość, że władze udzieliły ostatecznie pozwolenia na wzniesienie pomnika Adama Mickiewicza wedle projektu artysty-rzeźbiarza Cypryana Godebskiego, i że pozwoliły równocześnie, aby pomnik stanął w miejscu, wybranem przez komitet i Godebskiego t. j. na Krakowskiem Przedmieściu, naprzeciw wylotu ulicy Trębackiej. Sprawa napisu na pomniku jeszcze nie zadecydowana, to tylko jest pewnem, że napis będzie brzmiał albo „Adamowi Mickiewiczowi — Naród“, albo „Adamowi Mickiewiczowi — Rodacy“.

Nim stanie pomnik, skwer na Krakowskiem przedmieściu, naprzeciw wylotu ulicy Trębackiej, będzie odpowiednio przekształcony. Wedle modelu wykonanego przez p. Godebskiego, pomnik wysokości 14 i pół m. (sama figura będzie mierzyła cztery metry i 20 centymetrów) stanie na wielkim kwadracie o szerokości 18 metrów w podstawie. Spiżowa postać poety wznosi się w postawie stojącej, w kostyumie mody owego czasu. Głowa wzniesiona z charakterystycznem znamieniem podniosłego nastroju; oczy zwrócone w górę; prawa ręka spoczywa na piersiach, lewa podtrzymuje opadający nieco płaszcz; surdut rozpięty.

W obliczu poety jest spokój olbrzyma, jest skupienie duchowe i polot wielkiego wieszcza. Jest obok tego owa prostota i szczerość właściwa Mickiewiczowi. jest owo charakterystyczne zasępienie oblicza. Pod względem wyrazowym i plastycznym postać to niepowszednio piękna.

Pomnik Mickiewicza stanie się niezawodnie jedną z najcenniejszych ozdób Warszawy.

Wizyta w Homburgu.

Na innem miejscu piszemy o politycznej stronie wizyty królestwa włoskich w Niemczech, — tutaj notujemy ważniejsze szczegóły z przebiegu wizyty.

Już w czasie podróży do Homburga spotykały króla włoskiego i królowę liczne owacye. Przybywających na dworzec centralny w Bazylei powitali członkowie poselstwa włoskiego. Gdy pociąg przybył na dworzec badeński, przyjął król włoski specyalnego wysłannika cesarza niemieckiego, generała Engelberta, i przedstawicieli włoskiej kolonii. O godzinie 11 rano wyruszyli włoscy królestwo w dalszą podróż do Homburga.

Przybywszy do Chiasso, wysłał król Humbert telegram powitalny do szwajcarskiej Rady związkowej, która odpowiedziała również telegraficznie do Homburga.

Na powitanie królestwa włoskich przybyli cesarz niemiecki i cesarzowa do Homburga w piątek o godzinie 1 w południe przyjęci na dworcu przez cesarzową Fryderykową i w. księcia Meklemburg-Strelitz.

Królestwo włoscy przybyli do Homburga tegoż dnia popołudniu. Na dworcu oczekiwał ich cesarz Wilhelm z małżonką. Powitanie było bardzo serdeczne, monarchowie uściskali się i ucałowali. Ludność witała ich entuzyastycznymi okrzykami.

W sobotę rano odbyła się na błoniach koło Ober-Eschbach wspaniała parada wojskowa na cześć królestwa włoskich. Podczas parady cesarz Wilhelm przeprowadzał przed królem Humbertem swój pułk, a naodwrót król Humbert przed cesarzem 13 pułk huzarów swego imienia. Królowa Małgorzata jechała w powozie z cesarzową Fryderykową. Wieczorem odbył się obiad galowy, podczas którego król włoski i cesarz Wilhelm wygłosili toasty. Ogród zdrojowy był wspaniale iluminowany. Po obiedzie nastąpił koncert w ogrodzie. Spalono także ognie sztuczne. Cały Homburg był świetnie iluminowany.

Wczoraj przed południem odprawiono polowe nabożeństwo na której byli obecni cesarz i cesarzowa niemieccy, królestwo włoscy i w. książęta hescy. Po mszy przemówił cesarz Wilhelm do 11 batalionu strzelców, przyczem ogłosił, że królowa Małgorzata przyjęła godność szefa batalionu.

Popołudniu odwiedzili cesarz i cesarzowa niemieccy, oraz włoscy królestwo cesarzową Fryderykową na zamku Friedrichshof.

Podczas wczorajszego obiadu gaolwego wygłosił cesarz Wilhelm toast, w którym podniósł, że obecność króla Humberta stwierdza ponownie niezachwiane i trwałe istnienie trójprzymierza w interesie pokoju. Mowę swą zakończył cesarz wzniesieniem trzykrotnego hurra! na cześć królestwa włoskich.

Król Humbert w odpowiedzi zauważył, że utrzymanie pokoju, dzięki zgodzie i jednomyślnej woli rządów, jest także jego najgorętszem życzeniem i że zawsze będzie starał się pozostać wiernym misyi swego kraju. Zapewnił dalej o swem lojalnem współdziałaniu w tem największem i najdobroczynniejszem dziele dla szczęścia ludów i dla postępu cywilizacyi. W końcu wzniósł król toast na cześć niemieckiej rodziny cesarskiej.

Nordd. Allg. Ztg. poświęca przyjazdowi do Niemiec włoskich królestw dłuższy artykuł. Czytamy tam: „Niemieccy cesarstwo w dniach bieżących ponownie zamanifestują przyjaźń swoją, która w uczuciach niemieckiego narodu oddawna sympatyczny znalazła oddźwięk i uświęconą została przez pamięć niezapomnianego cesarza Fryderyka. Włoscy królestwo żyją we wspomnieniu Niemców, jako przedstawiciele szlachetnych uczuć ludzkich na wysokości tronu. Niechaj dostojni goście uważają ową przyjaźń naszych cesarstwa jako oznakę istotnej sympatyi całych Niemiec dla Włoch, niechaj król Humbert, jako gość honorowy na manewrach, odniesie ponownie wrażenie niezmienionej siły państwa, które z swojem powstaniem w historę Europy wniosło nieoszacowane dobro: pokój“.

Wymieniony dziennik wita następnie włoskiego ministra spraw zagranicznych, mgr. Visconti-Venostę, który sam wyraził zdanie, że należy zacieśnić osobiste stosunki z cesarzem niemieckim. Dodaje w końcu dziennik berliński, że minister włoski znajdzie w cesarzu silnego obrońcę pokoju i prawdziwego przyjaciela Włoch.

KRONIKA

Lwów, 6 września.

— **Stacya kolejowa w Rogóźnie** (pow. Łańcut), otwartą będzie z dniem 15 września b. r. dla ogólnego ruchu telegraficznego z ograniczoną służbą dzienną.

— **Dr. Józef Wiczkowski,** prezes Towarzystwa lekarskiego, powrócił z podróży do Moskwy na kongres lekarski.

— **Egzamina poprawcze dojrzałości** w c. k. żeńskiem Seminaryum we Lwowie, odbędą się dnia 11 b. m. od godziny 8 rano.

— **„Macierz polska“.** Z dniem 1 b. m. otworzyła „Macierz polska“ przy ul. Batorego 36, I piętro biuro, w którem nabyć można wszystkie wydawnictwa wyszłe nakładem tej instytucyi.

— **W zakładzie kąpielowym** św. Anny przy ul. Akademickiej 10, zostały zupełnie odnowione i zrekonstruowane łaźnia parowa i kąpiele rzymsko-iryjskie. Łaźnia parowa otrzymała nowe urządzenie, a podłogę wyłożono płytkami terakotowemi. Nadto wybudowano nowy piec, który doskonale funkcyonuje i dostarcza świetnej pary. Otwarcie łaźni nastąpi we środę rano.

— **Petycyę w sprawie święcenia niedzieli** podpisywać można w następujących sklepach: Bieniecki Aleksander, cukiernia, ul. Karola Ludwika 11. Drexler Ignacy, plac Kapitulny 2, i plac Maryacki 7. Dziewoński Jan, ul. Halicka 6. Gubrynowicz i Schmidt, księgarnia, plac Kapitulny 9. Haas Filip i Syn, ul. Jagiellońska 3. Jakubowicz i Zadurowicz, księgarnia, ul. Karola Ludwika 1. Knauer i Syn, plac Kapitulny 2. Kuczabiński Wincenty, ul. Kopernika 2. Langner, Rynek 9. Ludwig Mikołaj, ul. Akademicka 3, plac Maryacki 8, plac Maryacki 6, ul. Halicka 14. Mayer Konstanty, plac Bernardyński 3. Pösl Stanisława, plac Bernardyński 17. Seyfarth i Czaykowski, księgarnia, Rynek 24. Markiewicz Stanisław, Rynek 42, Schumann Jan, plac Bernardyński 14. Schubuth Fryderyk, Rynek 45. Solecki Leonard, ul. Batorego 2. Woźniak Stanisław, ul. Akademicka 8. Zborowicz Władysław, ul. Sobieskiego 2 jakoteż i we wszystkich kancelaryach parafialnych.

— **Szkoła politechniczna we Lwowie.** Rektorat c. k. Szkoły politechnicznej ogłosił właśnie program wykładów w roku naukowym 1897/8.

Z zamieszczonego ogólnego sprawozdania z roku ubiegłego zaznaczamy co do statystyki uczniów, że w ostatniem (letniem) półroczu roku 1897 było na wydziale inżynieryi uczniów 217, na wydziale budownictwa lądowego 34, na wydziale budowy maszyn 76, na wydziale chemii technicznej 38; — razem 365. Według pochodzenia było z Galicyi 289, z Królestwa Polskiego i Rossyi 63, z Węgier i Siedmiogrodu 4, ze Szląska 2, tudzież po jednym z Czech, W. Ks. Poznańskiego, z Francyi, Włoch, Turcyi i Rumunii. Polaków było 341, Rusinów 21 — innych narodowości 3. Izraelitów było 34.

— **Do gimnazyum żeńskiego W. Niedziałkowskiej,** ul. Kościuszki 14 we Lwowie, zgłosiło się uczenic 24, które 3 b. m. zdawały egzamin wstępny. Nauka rozpoczęła się 4 b. m., uczenice jednak mogą jeszcze zapisywać się aż do uroczystego otwarcia szkoły, t. j. do 11 b. m. *M. Kurowski*, dyrektor.

— **Nadużycie zaufania.** Dowiadujemy się z autentycznego źródła, że urzędnik lwowskiej Reprezentacyi krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, nadużył jako referent w dziale szkodowym położonego w nim zaufania i naraził Towarzystwo na znaczniejszą stratę. Zarządzone przez dyrekcyę szkontro, odbywa się obecnie w biurach Reprezentacyi i o ile się zdaje, wykaże szkodę wynoszącą około 10.000 zł.

— **Ślub** córki znanego malarza, p. Leopolda Horowitza, panny Zofii z dr. Antonim Natansonem, lekarzem, odbędzie się w niedzielę 19 b. m. w Warszawie.

— **Z Izby sądowej.** Kadencya trybunału przysięgłych w Krakowie, rozpoczyna się dzisiaj, dnia 6 b. m. rozprawą przeciw Pavlatowi vel Parlatowi Karolowi i spólnikowi o zbrodnię fałszowania monety; rozprawie przewodniczyć będzie p. radca Giebułtowski.

W Krakowie po zakończeniu kilka dni trwającej rozprawy o kradzież soli w Wieliczce, ogłoszony został wyrok. Rozprawie przewodniczył p. radca Krzepela; wnosił oskarżenie zastępca prokuratora p. Schneyder; bronili obwinionych adwokaci dr. Csesznak, prof. dr. Rosenblatt i dr. Szalay. Imieniem poszkodowanego skarbu państwowego występował p. Witkoś Józef, komisarz skarbowy. Na ławie oskarżonych zasiadało 28 przeważnie górników i dozorców salinarnych, obwinionych o zbrodnię kradzieży i kilku handlarzy i szynkarzy żydowskich, obwinionych o współwinę w zbrodni kradzieży, popełnioną przez kupowanie kradzionej soli. Trybunał uwolnił od oskarżenia 15 obwinionych, uznał zaś winnymi 13. Między nimi skazani zostali: Wojciech Giergiel na 3 miesiące więzienia za zbrodnię kradzieży, Olga Grubner na 3 miesiące więzienia, Rozalia Einhorn na 3 miesiące więzienia, Izrael Hollender na 2 miesiące więzienia. Inni zasądzeni otrzymali kary od 1 miesiąca do 7 dni.

— **Wyłączne zastępstwo** na Galicyę i Bukowinę parowej fabryki cegieł i wyrobów glinianych „Stillerówka“, otrzymała firma J. Mund, skład materyałów budowlanych. Kantor zamówień i skład ul. Czarnieckiego 4.

— **Pożary.** W Sokolnikach pod Lwowem, należących do rejonu pożarowego miasta, wybuchł w piątek w południe pożar. Tabor straży pożarnej wyruszył do Sokolnik, gdzie w chwili przybycia zastano już kilka budynków w płomieniach. Płonęła mianowicie cała zagroda włościańska Wojciecha Gołębiowicza i mimo energicznego ratunku miejskiej straży pożarnej, tudzież oddziału straży z Kulparkowa, spłonęły dwie stodoły spichlerz, 2 szopy i cztery brogi, wszystko pełne zboża. Straż pożarna pracowała 6 godzin, powróciła dopiero po 5 godzinie popołudniu; spłonął cały majątek zamożnego gospodarza.

Z Uhnowa donoszą, że w sobotę wybuchł wielki pożar we wsi Karów i zniszczył przeszło 100 chałup chłopskich wraz z napełnionemi zbożem stodołami i różnemi zabudowaniami gospodarskiemi, które w większej części nie były asekurowane. Szkoda wynosi 50—60.000 zł. Ogień miał powstać przez nieuwagę podczas młócenia zboża lokomobilą parową u właściciela wsi.

— **Wyścigi jesienne w Krakowie,** urządza galicyjski „Klub jazdy panów“ w dniach 1, 3 i 5 października.

— **W Wiedniu** na przedmieściu Weidling spłonęła we środę cyklorama widoków biblijnych.

— **Przejście na katolicyzm** żony welfickiego posła z okręgu Lüchow-Dannenburg, hr. Bernstorff-Wehumgen, członka luterskiego synodu, wielką sprawiło sensacyę w Hanowerze. Dama ta pochodzi z arystokratycznej rodziny, która od wieków odznaczała się luterską gorliwością.

— **Ofiara wegeteryanizmu.** W szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie, umarł w tych dniach niejaki H., niegdyś nauczyciel prywatny, ostatnio pisarz w jednej z cegielni podmiejskich warszawskich. Zdaniem lekarzy, śmierć nastąpiła z powodu ogólnego wycieńczenia organizmu, głównie zaś z przyczyny złego odżywiania się. Zmarły był znany jako gorliwy protektor „jarstwa“. Sam oddawna żywił się wyłącznie pokarmami roślinnemi i zachęcał do wegetaryanizmu osoby ze swego otoczenia. W ostatnich czasach H. znacznie podupadł na zdrowiu i pomimo namawiań lekarza, nie chciał odstąpić od „zasady“ aż do ostatka.

— **Skradzione autografy.** Antykwaryusze warszawscy otrzymali z Londynu wiadomość, że tamtejszemu zbieraczowi autografów i dokumentów historycznych, Grellowi, skradziono nader cenne autografy polskie, jako to listy: generała Dąbrowskiego, Staszica i Tadeusza Kościuszki.

Poszkodowany mniema, że złodziej będzie chciał owe listy sprzedać w Warszawie, prosi więc o zwrócenie pilnej uwagi na osobistość sprzedającego.

— **Leczenie raka.** W roku zeszłym lekarz rossyiski, Denisenko, ogłosił w piśmie *Wracz* fakty uleczalności raka za pomocą glistnika, czyli ziela jaskółczego (*chelidonium majus*). W jednym z ostatnich numerów „Medycyny“ znajdujemy ciekawe doniesienie w tym przedmiocie dr. L. Pękosławskiego z Mohilewa podolskiego. Miał on chorą z rakiem na nosie, której ów nowotwór wielokrotnie wycinano, wyskrobywano i wypalano z najgorszymi wynikami: bo rana zajmowała coraz większą przestrzeń i sprawiała chorej coraz straszniejsze cierpienia. „Zrozpaczony — jak sam powiada dr. P. — przeczytawszy we *Wraczu* opis rezultatów otrzymanych przez p. Denisenkę, sprowadził glistnik z apteki w Moskwie i zaczął go stosować. A oto skutek: „na miejscu owrzodzenia blizna różowa, gwiazdowato pomarszczona, przyrośnięta do kości i ściągająca lewą dolną powiekę ku dołowi, koniec nosa ku lewej stronie, zaś skórę lewego policzka ku nosowi. Blizna gładka, niebolesna; bole, poprzednio tak okropne, ustały.

— **Z Wilna** donoszą: Wczoraj wybrany został głową miasta Wilna Józef Montwiłł.

— **Śmierć w Tatrach.** Uczeń V klasy gimn. z Pesztu, Maksymilian Buchwald, podczas wycieczki w Tatry Bielskie, zapędziwszy się w poszukiwaniu za kwiatem szarotki, spadł z ogromnej wysokości w przepaść pod Matlarami. Śmierć nastąpiła natychmiast. Zwłoki przewieziono do Pesztu.

— **Grupa turystów** złożona z 12 Francuzów, przybyła onegdaj do Krakowa, celem zwiedzenia miasta i zamieszkała w hotelu Saskim.

— **Początek XX stulecia.** Międzynarodowy kongres statystyków, który odbywał w tych dniach obrady w Petersburgu uchwalił, że za koniec wieku bieżącego uważać należy 31 grudnia 1900 roku. Początek XX wieku przypadnie zatem 1 stycznia 1901 roku. Przyszły kongres w r. 1898 odbędzie się w Chrystyanii.

— **Za pojedynek.** W Wrocławiu skazano za pojedynek na pistolety słuchaczy prawa pp. Kazimierza Amrogowicza i Maksa Philipsthala na 6 miesięcy fortecy, sekundanta zaś, refendaryusza Rummlera na 3 dni fortecy. Powodem pojedynku była sprzeczka w sprawach narodowościowych.

— **Hr. Patryk de Karcaradec,** młody 24-letni podróżnik, zmarł w tych dniach w Tunisie. Zmarły podróżnik na yachcie swym „Breis Uzil“ odbył podróż naokoło świata. Zarodek choroby, która powaliła go na łoże śmierci, przywiózł z Azyi Mniejszej. Wicehrabia de Noue, jego towarzysz podróży, wiezie ciało zmarłego do Francyi.

— **Straszny pożar.** W intendenturze finansowej dyrekcyi loteryjnej w Rzymie, wybuchł przed kilku dniami straszny ogień. Dach runął, przebijając nawskróś dwa piętra. Straty są nieobliczone, gdyż w kasach mieściło się kilka milionów w pieniądzach papierowych. Część urzędników i służby zginęła. W całej dzielnicy miasta powstała straszliwa panika. Mieszkańcy pół nadzy wylatywali na ulice.

— **Kat Reindl,** który, jak na tem miejscu donosiliśmy, obchodził niezwykłą uroczystość złotego wesela, otrzymał od cesarza Wilhelma srebrny, utworzony na cześć jubileuszów małżeńskich, medal z wizerunkiem pary cesarskiej i odpowiednim napisem.

— **W sypialni domu obłąkanych,** na przedmieściu paryskiem Villejuif, waryat, Benin. udusił w nocy swego towarzysza, Pingeux. Następnego ranka, gdy wszedł dozorca, Benin oznajmił mu, iż musiał ofiarę swoją udusić, albowiem Pingeux skradł mu sen. „Po północy“, — mówił, — „gdy on już nie żył, spałem świetnie“.

— **Podróżnik afrykański** Oskar Baumann, który niedawno opuścił Zanzibar, aby powrócić do ojczyzny, zachorował w Salcburgu ciężko na malaryę. Ztąd udał się do Wiednia, gdzie obecnie leży w szpitalu powszechnym.

— **Groźna statystyka.** Zarząd londyńskiej „India-office“ ogłosił statystykę śmierci, spowodowanych w Indyach w ciągu zeszłego roku przez węże i tygrysy. Cyfry te mogą przerazić eksploratorów, gdyż w roku 1896 zginęło w ten sposób 1400 osób. Ukąszenie jadowitych wężów sprowadziło śmierć w 1133 wypadkach. Tygrysy pożarły 291 kobiet i mężczyzn, 8757 sztuk bydła. Natomiast zabito 323 tygrysów. Okolice północne trapione są nadto przez bandy wilków, w innych znowu grasują hyeny. Miły kraj, ani słowa.

— **O nowym wynalazku** w dziedzinie telegrafii donoszą z Ameryki. Panu Dixonowi z Kentucky udało się wynaleźć sposób przesyłania sześciu depesz telegraficznych jednocześnie po jednym i tym samym drucie. Dixon demonstrował niedawno swój aparat w Bostonie, a próby wypadły zupełnie zadowalniająco. Pracował on nad swoim wynalazkiem przez lat sześć. Podobno Edison, Tesla i wielu innych elektryków daremnie przez długie lata pracowali nad wynalezieniem takiego systemu przesyłania jednocze-

śnie po tym samym drucie kilku depesz. System ten wprowadzi znaczną oszczędność w kosztach.

— **Całą galeryę obrazów na ciele** posiada pewien jegomość przedstawiony niedawno w Towarzystwie anatomii i fizyologii w Bordeaux. Tatuowany ten człowiek posunął zamiłowanie w tym kierunku do możliwych granic. Całą jego pierś, jak donosi „*Progrès médical*“, zdobią najrozmaitsze rysunki: dziecko, siedząca za stołem kobieta, ręka kobieca trzymająca sztylet. Ten ostatni rysunek jest arcydziełem sztuki tatuowania..... Sztylet zdaje się być wbity w ciało, które w tem miejscu utatuowane jest na czerwono dla naśladowania kropel krwi. — Pod ręką znajduje się bukiet niebiesko-czerwony. Na plecach kazał sobie ten swego rodzaju patryota wytatuować „Degradacyę zdrajcy Dreyfusa“ według ryciny z „Journal illustré.“ Na ramionach znajdują się głowy kobiece, wiązka wisien, główka żuawa, trupia głowa, zwinięty wąż i t. d. Oryginalne dziwactwo!

— **Krezus nowojorski** Ogden Gvelet, zmarł w tych dniach na pokładzie własnego yachtu „Mayflower“ w Cowes, na wyspie Wight. Biedny milioner, od paru tygodni nie mogąc przyjmować pokarmów, umarł z głodu. Gvelet ożeniony był z córką „króla parowego“, Wilsona. Starsza jego córka była jedną z druchen na ślubie panny Consuelo Vanderbildt z ks. Malborough. Pomiędzy innemi rodzina zmarłego otrzymała telegramy kondolencyjne od królowej Wiktoryi, od księcia i księżnej Walii.

— **Krajem bez zwierząt domowych** można nazwać Japonię. Mieszkańcy jej nie jedzą mięsa i nie piją mleka, ztąd nie hodują wołów, ani krów. Nie jeżdżą też konno, lecz dwukołowymi wózkami, nazwanymi *rikszar*, do których, podobnie jak do lektyk, używa się ludzi, jako siły pociągowej. Psów jest mnóstwo w Japonii, ale tylko dzikich, albowiem Japończyk nie używa ich ani do strzeżenia swego domu, ani do polowania; gdy się spotyka psa oswojonego, można być pewnym, iż jest to własność cudzoziemca. Nadto nie hoduje Japończyk ani kozy, ani owcy dla wełny, gdyż zastępuje ją bardzo tanim jedwabiem, albo wełną. Kury, kaczki i gołębie hodowane są rzadko i to tylko dla cudzoziemców. Kilku właścicieli ziemskich w pobliżu Yeddo hoduje wprawdzie woły, ale w celach raczej rytualnych, niż gospodarczych, a mianowicie do karawanu na wypadek śmierci kogo z rodziny mikada. Możnaby może wymienić jedno domowe zwierzę japońskie, zazwyczaj za takie nie uważane, a tem jest — jedwabnik.

— **Światowa produkcya wina w r. 1896.** Podług dziennika *Moniteur vinicole* wynosiła produkcya w r. 1896 w poszczególnych krajach następującą ilość hektolitrów: we Francyi 44,657.153, Korsyce 280.000, Algierze 4,050.000, Tunisie 25.200, Włoszech 21,573.000, Hiszpanii 18,830.000, Portugalii 3 280.000, Maderze 320.000, Austryi 2,500.000, Węgrzech 1,650.000, Niemczech 3,110.000, Rossyi 2,900.000, Szwajcaryi 1,500 000, Turcyi i na Cyprze 3,050.000, Grecyi 2,150.000, Bułgaryi 1,360.000, Serbii 1,000.000, Rumunii 7,500.000, Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn. 680.000, Meksyku 70 000, Argentyny 1,590.000, Chili 1,730.000, Brazylii 475.000, na Przylądku 90.000, Persyi 32.000, Australii 180.000; razem więc na całej kuli ziemskiej 124,651.353 hektolitrów, czyli z górą 15 miliardów flaszek wina.

Notatki literacko-artystyczne.

Pamiętniki proboszcza Zakopańskiego. Ruchliwa *Biesiada literacka* rozpoczęła właśnie druk zajmujących pamiętników ś. p. ks. kanonika Józefa Stolarczyka p. t.: „Zakopane przed trzydziestu laty“. Pamiętniki te na podstawie zapisek w parafialnej księdze *Liber memorabilium* ułożył i podał do druku p. Walery Eljasz. Ks. Stolarczyk, który przez bisko pół wieku zawiadywał parafią zakopańską i przeszedł całe Tatry wzdłuż i wszerz, był pierwszym z turystów, który z 4 przewodnikami zakopańskimi we wrześniu 1867 wdarł się na Lodowy szczyt, uważany za niedostępny. Barwny opis tej wycieczki, połączony z trudami i niebezpieczeństwem, skreślony przez ks. Stolarczyka, zamieścił *Czas* w październiku 1877.

Sienkiewicz, jak nam donoszą z Zakopanego, zamierza po ukończeniu „Krzyżaków“, napisać wielką powieść historyczną na tle wojny o niepodległość amerykańską; bohaterami będą Kościuszko i Pułaski. Powieść przeznaczona dla Ameryki ukaże się najpierw po angielsku.

„System pani Matyldy“, humoreska w 1 akcie, napisał Alfred Szczepański. Warszawa 1897. Skład głowny w Spółce wydawniczej w Krakowie.

Do nielicznych, oryginalnych jednoaktówek przybywa ta humoreska, osnuta na niewyczerpanym temacie swatania. Trzymana w tonie salonowym, o żywym dyalogu i ruchu, pożądaną będzie dla teatrów, także i dla amatorskich.

Dobór wzorowy odmian drzew owocowych do hodowli ogólnej. Z polecenia komisyi pomologicznej Towarzystwa ogrodniczego w Krakowie, opracował J. Brzeziński. Pod tym tytułem ukazała się świeżo w Krakowie broszurka stanowiąca zeszyt I wydawnictwa Towarzystwa ogrodniczego. Autor będący inspektorem pola doświadczalnego studyum rolniczego krakowskiego, podjął w niej opracowanie ogłoszonego już w roku zeszłym „Doboru wzorowego“, ułożonego na podstawie głosowania najznakomitszych pomologów polskich. Broszura zawiera fachowy opis odmian drzew owocowych, najbardziej nadających się do hodowli w kraju naszym; obok tego cenne wskazówki co do obchodzenia się z niemi, chronienia ich od szkodników, walczenia z niebezpieczeństwami i chorobami, które im grożą. Rzecz napisana przejrzyście, odznacza się dobrym układem, może więc hodowcom naszym oddać ogromną przysługę.

Z ruchu wydawniczego. Nr. 219 do 220 „Biblioteki powszechnej“ Wilhelma Zukerkandla w Złoczowie, wypełniło doskonałe tłómaczenie komedyi Moliera „Don Juan“. Przekładu dokonał znany zaszczytnie w naszej literaturze, Zygmunt Sarnecki. Rzecz samą poprzedza zwięzła i treściwa przedmowa.

Prof. Maryan Sokołowski ogłosił w Krakowie ciekawy przyczynek do historyi sztuki p. t. „Z dziejów kultury i sztuki“. Interesującą tę rozprawkę uzupełnia rysunek części stal gotyckich w katedrze gnieźnieńskiej.

Z prasy. *Kraj* dowiaduje się, że w Łodzi wydawana będzie codzienna gazeta w języku polskim.

Ciekawe wydawnictwo. Jeden z wydawców warszawskich stara się u ks. Arcybiskupa Popiela o uzyskanie pozwolenia na opis szczegółowy wszystkich zabytków sztuki i archeologii, znajdujących się w świątyniach warszawskich. Do wydawnictwa tego, odpowiednio ilustrowanego, mają wejść wszystkie obrazy, posiadające wartość artystyczną, kielichy, monstrancye, relikwiarze, starożytne ornaty i kapy, słowem wszelkie te utensylia kościelne, które można zaliczyć do zabytków o znaczeniu archeologicznem. Wspomniane wydawnictwo opracują zbiorowo uproszeni specyaliści z pośród artystów, estetyków i archeologów.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w poniedziałek uroczyste przedstawienie z okazyi Zjazdu Ogólnego austryackiego Towarzystwa aptekarskiego: Rozpocznie „Prolog“ Stanisława Rossowskiego, nastąpi „Zemsta“, komedya w 3 aktach Aleksandra hr. Fredry (ojca). Zakończą obrazy z żywych osób z „Wojny“ Artura Grottgera.

We wtorek „Szczęście w zakątku“, komedya Hermana Sudermana. Pierwszy występ pani Natalii Siennickiej, artystki teatru krakowskiego.

Ogólne austryackie Towarzystwo aptekarskie.

Lwów, 6 września.

XXXVI. Walne Zgromadzenie ogólnego austryackiego Towarzystwa aptekarskiego odbywa się w tym roku we Lwowie. W licznym zjeździe członków z różnych królestw i krajów Monarchii, bierze udział około 100 uczestników, w połowie z kraju naszego. Z pozakrajowych najliczniej reprezentowani są wiedeńscy członkowie Towarzystwa, następnie Czesi i Włosi (z Gorycyi). W charakterze gościa przybyła na Zjazd p. Jadwiga Klemensiewiczowa farmaceutka z Warszawy.

Przybyli na Zjazd uczestnicy zgromadzili się wczoraj w sali hotelu George'a na wieczór, w celu wzajemnego powitania się i poznania. Zgromadzonych powitał imieniem komitetu urządzającego Zjazd prezes tegoż komitetu p. Karol Sklepiński krótką przemową w polskim i niemieckim języku, poczem zebranie wśród ożywionej pogawędki przeciągnęło się do późnej godziny.

Dziś o godzinie 10-tej zrana odbyło się pierwsze uroczyste posiedzenie Zjazdu.

Zgromadzenie zagaił przewodniczący Towarzystwa aptekarskiego dr. Grünner z Wiednia. Powitawszy zawodowych kolegów i gości, wśród których obecni byli pp. prezydent miasta dr. Godzimir Małachowski, drugi wiceprezydent p. Michalski, protomedyk radca Namiestnictwa dr. Józef Merunowicz, inspektor sanitarny dr. Barzycki i inni, przedstawił, że celem Zjazdu jest głównie porozumienie się w sprawie dochodzenia i wywalczania praw, należnych stanowi aptekarskiemu. Przewodniczący powitał też obecnych na zebraniu reprezentantów prasy miejscowej. Przemówienie swe zakończył przewodniczący prośbą do referentów wystosowaną, ażeby ze względu na wielką liczbę uczestników Niemców, referaty swe odczytywali w języku niemieckim.

Z kolei p. Piepes imieniem aptekarzy wschodnio-galicyjskich powitał zebranych przemową w języku niemieckim, w której wskazał, że między innymi celami zgromadzenia jest także zastanowienie się nad sposobami obrony stanu aptekarskiego przed napaściami, które stają się coraz częstsze zwłaszcza w ostatnich czasach Przemowę swą powtórzył. p. Piepes następnie w języku polskim.

Dalej zabrał głos prezydent dr. Małachowski, aby jako gospodarz miasta powitać miłych gości i podziękować imieniem reprezentacyi miasta, iż stolicę tego kraju wybrano tym razem za miejsce zjazdu. P. Prezydent wskazał, że zjazd członków stanu, pracującego dla dobra cierpiącej ludzkości ma też znaczenie ogólne i dlatego przez ogół chętnie powitane i poparte będą wszelkie jego uchwały.

Przewodniczący dr. Grüner podziękował za uprzejme słowa dr. Małachowskiego, poczem sekretarz towarzystwa p. Sicha odczytał kilkadziesiąt pism i telegramów z życzeniami pomyślnego przebiegu i skutku obrad.

W dalszym ciągu odczytał p. Sicha bardzo obszerne sprawozdanie o czynnościach ogólno austryackiego Towarzystwa aptekarskiego w roku ubiegłym.

Sprawozdanie przyjęto wśród oklasków do wiadomości.

Nastąpiło sprawozdanie kasowe, które przedłożył kasyer dr. August Schlosser. Dla strutynowania rachunków wybrano komisyę rewizyjną złożoną z pp.: Zahradnika, Amirowicza, Russheima i Mehlera.

Z kolei przystąpiono do referatów. Ponieważ dr. Gustaw Schacherl, kierownik szkoły farmaceutycznej i chemicznego laboratoryum w Wiedniu — na zjazd nie przybył, przeto sprawozdanie jego o czynnościach tych zakładów musiało odpaść.

Natomiast bardzo zajmujące, fachowe, sprawozdanie przedstawił dr. M. Mansfeld, kierownik dla badania środków żywności w Wiedniu o czynnościach tych instytucyj. Wykład połączony z demonstracyami, rzuca ciekawe światło na rozpowszechnione w Wiedniu w sposób niezwykły fałszowanie środków żywności przez niesumiennych spekulantów; nie ma prawie artykułu spożywczego, któregoby ręka niepowołanego „chemika“ podrobić nie próbowała — z zyskiem dla swej kieszeni, ze szkodą dla nieopatrznego konsumenta.

Wreszcie dr. Józef Schrank, kierownik wiedeńskiego laboratoryum bakteryologicznego odczytał sprawozdanie o czynnościach i spostrzeżeniach tego zakładu. Wykład nagrodzono rzęsistymi oklaskami.

Po zakończeniu posiedzenia udali się uczestnicy zjazdu gremialnie powozami na Górę Zamkową, gdzie w ogrodzie restauracyjnym zasiedli do wspólnego obiadu.

Po obiedzie odbyła się wśród sprzyjającej pogody wycieczka na kopiec Unii lubelskiej. W dalszym programie jest o godz. 4 popołudniu zwiedzenie fabryki likworów i rafineryi spirytusu J. A. Baczewskiego. O godzinie 6 udadzą się uczestnicy — wozami kolei konnej — z powrotem do miasta, poczem obecni będą na danem umyślnie z powodu zjazdu przedstawieniu komedyi Al. Fredry „Zemsta“. Prolog okolicznościowy napisał St. Rossowski, a dla uczestników zjazdu przełożył go na język niemiecki dr. Alb. Zipper.

Jutro o godzinie 10 odbędzie się w sali ratuszowej drugie pełne posiedzenie i zamknięcie zjazdu; o godz. 1 wycieczka do parku Stryjskiego i wspólne tam śniadanie, a o godz. pół do 8 wieczorem wspólny bankiet w sali Kasyna miejskiego.

KSIĄDZ HIERONIM KAYSIEWICZ

w oświetleniu St. hr. Tarnowskiego.

(Ciąg dalszy).

II.

Nie da się zaprzeczyć, że pragnąc społeczeństwo jakieś nauczać, musi się wpierw poznać je dobrze. Niezbędnem jest w podobnych wypadkach grutowne zgłębienie przeszłości narodu, jego zalet i błędów, dążności i celów. Z tego punktu zapatrując się, przyznać trzeba, że lata wojskowe i emigracyjne stanowiły dla Kaysiewicza szkołę życia niepoślednią, że pracując nadal nad sobą w murach seminaryum rzymskiego, mógł w istocie wyjść z nich na służbę kaznodziejską, człowiekiem niezwykle wykształconym, a więc tem samem mogącym oddziaływać odpowiednio na swoje otoczenie.

Powraca on z Rzymu „znacznie zmieniony, zupełnie już dojrzały, w doskonałej równowadze umysłowej i moralnej, z której już nigdy odtąd nie wyszedł“. Takim zostaje chyba do śmierci. O zmartwychpowstałej Ojczyźnie marzy zawsze; bez wytchnienia dla niej pracuje; „aż do r. 1846 i 48 widoki jego dla Polski są pomimo wszystkiego świetne: w samych jego upomnieniach i groźbach czuć, że na dnie jego serca i myśli żyje nadzieja, że przecież nie może być do tego długo i daleko“. Po roku 1848 nie traci ani nadziei, ani wiary, lecz widzi niestety jasno, że chwila owa szczęśliwa dla niego i jego narodu oddaliła się znacznie.

Kto odkrył w Kaysiewiczu zdolność wymowy? Chyba zgodzić się wypadnie z domysłem hr. Tarnowskiego, że ani on sam, ani nikt z jego otoczenia nie wiedział o tem: „kiedy przyszła sposobność i konieczność mówienia, rzekł sam do siebie i do drugich, że pójdzie i spróbuje, może się uda“. I wkroczył na stopnie kazalnicy, przemówił gorąco i śmiało, a zgromadzeni w świątyni odrazu poznali niecodziennego mówcę. Tak też było w istocie: epoka kaznodziejska jest bodaj najświetniejszą w życiu ks. Hieronima.

Ziściły się marzenia apostoła emigracyi; umocniony na duchu, przygotowany odpowiednio, staje z powrotem w Paryżu, w tłumie rozgorączkowanych, zgorzkniałych lub obałamuconych wygnańców, częścią Kościołowi niechętnych, jemu samemu nieufających, przekonanych, że należą do narodu wybranego..... staje wśród politykujących zajadle fanatyków wezwany nad Sekwanę z Rzymu, by stawić czoło szerzonemu przez najwyższe umysły Mesyanizmowi. „Więc ten boży, nie żołnierz jeszcze ale rekrut, idąc pierwszy raz w ogień miał się potykać z nową sektą, z nową herezyą i boleść jedna więcej, z pierwszą i jedyną herezyą, jaka się urodziła w Polsce, a tem niebezpieczniejszą, że odzianą we wszystkie powaby i blaski patryotycznej idei i nadziei!“ Miał się zmierzyć z najpotężniejszym umysłem, z wieszczem narodowym, którego szanował i kochał, który go popchnął na tę drogę, po jakiej Kaysiewicz teraz kroczył, słusznie więc pisze szanowny autor: „Doprawdy, bywali nieraz kaznodzieje w położeniach trudnych, ale to z pewnością należało do trudniejszych“.

Pamiętne owe pierwsze kazanie wygłosił ks. Hieronim 10 września 1842 r., mówił o *Rządach Opatrzności* „Nie aby zranić więcej — wołał natchniony — ale przeciwnie, aby ulżyć tyle już cierpiącym sercom waszym drodzy mi nad wszystko bracia, pokuszę się o usprawiedliwienie Opatrzności Pańskiej w objawieniu się jej doczesnem nawet tak co do pojedynczych osób, jak i całych narodów, biorąc za przykład Ojczyznę naszą“.

I przyznać trzeba, że uczynił najtrafniejszy wybór. Ta Ojczyzna, o której wszystkie owe biedne serca marzyły, miała być łącznikiem między nim a nieufającą mu rzeszą emigrantów.

Prof. Tarnowski poświęca temu kazaniu bardzo obszerny ustęp swej pracy, a czyni to właśnie dla tego, że było ono pierwszem, „a jako pierwsze dawało już wyraźnie i miarę talentu mowcy i miarę jego kapłańskiego i obywatelskiego ducha, i dokładne wyobrażenia jego pojęć i zasad“. Szereg kazań politycznych zamyka wypowiedziane w siedm lat później: „O duchu narodowym i duchu rewolucyjnym“.

Kazanie „O cudownem rozszerzeniu się i trwaniu wiary Chrystusowej, z powodu ostatnich walk Kościoła katolickiego w Polsce“ — miało na celu wykazanie słuchaczom konieczności Kościoła, jak również obudzenie w nich wiary i miłości dla niego. Właściwie ściśle mówiąc wygłosił znakomity mowca szereg konferencyi, rozwijających jedną i tę samą myśl, niestety jednak nie uznał on za stosowne ogłosić ich drukiem; jedynie dla pierwszej uczynił pod tym względem wyjątek. Tutaj to już dosyć wyraźnie występuje ks. Hieronim przeciw ludziom „podającym się za proroków, cudotwórców, ba nawet, odpuść mi Boże, że powtórzę bluźnierstwo, za Messyaszów i Chrystusów!“.

W roku 1842 ogłasza Ojciec święty Grzegorz XVI. allokucyę o prześladowaniu Kościoła w Polsce. Wywołała ją — jak wiadomo — krwią męczeńską i łzami w naszych porozbiorowych dziejach zapisana sprawa apostaty Siemaszki. Jak wszędzie, tak i w Paryżu odbyli z tego powodu księża polscy uroczyste nabożeństwo; na kazalnicę wstąpił najlepszy w ich gronie kaznodzieja, ks. Kaysiewicz, a kazanie, wygłoszone przezeń w tej chwili „o ważności męczeństwa“ — udowodniło, że spokojny zwyczajnie mowca potrafi zdobyć się w danym wypadku na zapał niezwykły. Zupełnie też słusznie twierdzi hr. Tarnowski, że ks. Hieronim „zagrzany przedmiotem, w drugiej połowie swojej mowy umieścił ustęp, który pod koniec zwłaszcza zdaje nam się należeć do najpiękniejszych, jakie są w całem kaznodziejstwie polskiem“.

„Widzę — woła kaznodzieja w zapale oratorskim — z za Dniepru pchnięte kozactwo, widzę hajdamaki ukraińskie, Ukrainę i Ruś całą kąpiące się we krwi. Widzę kilkanaście tysięcy starców, niewiast, dzieci bezbronnych wymordowanych na ulicach Humania; widzę wszędzie szubienice, na nich katolików, między żydem i psem, z napisem, że to wszystko jedno, aby się nikt nie pomylił za co umierają. Widzę kościoły siłą brane i bezczeszczone, ludność czepiającą się

węgłów ołtarzy i mordowaną. Krwawo dotychczas świeci w Warkabułowie krzyż krwią i ręką własną konającego wypisany w słowach: „bracia pomrzyjmy tu wszyscy za prawdziwą wiarę“. Widzę popy dające namaszczenie braciom swoim Unitom, a kapłany nasze konające od głodu, gnijące po więzieniach, kapłany i ludność całą jak wojsko wielkie pędzone pod batem kozackim w głąb Moskwy, w Sybir, gdzie nie ma nadziei, z ciałem i duszą na śmierć.... znaczące krwawymi ślady drogi, któremi kiedyś pójdzie — oby! — miłosierdzie Boże. Reszta została w domu bez kościołów swoich i kapłanów.... dzieci i wnuki ich zapomnieli o wierze, której nie znali. Kilka milionów dusz poszło na zgubę.... potem czterdzieści lat niby pokoju.... i znowu męczeństwo idzie na ostatki Kościoła unickiego idzie i na Kościół łaciński“.

Tyle z kazania. Że prof. Tarnowski miał racyę — przyzna każdy. Chętnie przytoczyłbym więcej równie pięknych i gorących ustępów, ale nadto wiele zajęłyby one miejsca, więc ciekawych do pracy hr. Tarnowskiego odesłać muszę.

Za najpiękniejsze w szeregu dawniejszych kazań ks. Kaysiewicza uważa autor kazanie „O pokucie“. Wypowiedział je sławny nasz kaznodzieja w chwili dla emigracyi niezwykle uroczystej, bo w rocznicę powstania listopadowego. I tym razem, nie obwijając słów w bawełnę, gromi on wady narodowe, wykazując, że wszelkie porywy bez głębokiej, prawdziwej wiary, bez Boga poczęte muszą mieć zawsze koniec równie żałośny. „Pokutujcie! Pokutujcie!! Pokutujcie!!!“ — wołał z głębi piersi ks. Kaysiewicz — ale słowa i rady jego nie do wszystkich serc owej zgorzkniałej rzeczy przystęp znalazły. Oni cierpią rozsypani po świecie całym; wróg w ich kraju się panoszy, a tu każą im głowy posypywać popiołem i tonąć w pokucie. Czyż to nie wydawało się niejednemu z emigrantów ironią?!

W czasie podobnego obchodu narodowego w 1844 r. wypowiedział ks. Hieronim kazanie o „Cierpliwości“.

Prof. Tarnowski dłużej nieco zatrzymuje się przy kazaniu „o trojakiem życiu i trojakim patryotyzmie“, a to głównie dla tego, że powiedzianem ono zostało „z powodu zdawkowego zarzutu, że katolik nie może być patryotą“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Michał Rolle.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Jarmark na chmel w Warszawie rozpocznie się w dniu 25 września i trwać będzie dni pięć.

Fabryki perfum w Królestwie i Rossyi wogóle sprowadzały dotychczas do swych wyrobów esencye kwiatowe z Francyi lub z Włoszech, zwłaszcza z Pau i z Parmy. Obecnie zamierza pewna fabryka warszawska założyć w pobliżu miasta ogromne własne ogrody kwiatowe i na miejscu wyrabiać esencye wonne. Zamiar ten budzi wielkie zainteresowanie. Jeżeli się uda, przyniesie przedsiębiorcom wielkie zyski. Rzeczoznawcy zaznaczają, że na Krymie i na Kaukazie są okolice, w których można tak samo dobrze hodować najdelikatniejsze kwiaty, jak w Południowej Francyi i we Włoszech.

Losy Basilica. Przy ciągnieniu, odbytem 1 b. m. padły główne wygrane na:

ser.	nr.	zł.	ser.	nr.	zł.	ser.	nr.	zł.
110	22	25	3011	100	25	5521	60	50
114	91	10000	3031	30	25	5611	4	100
193	61	50	3140	46	50	5627	35	25
210	72	25	3146	87	50	5627	52	25
226	45	25	3206	51	50	5636	72	50
839	20	25	3256	64	25	5671	30	25
996	61	50	3474	8	50	5720	32	25
1169	39	25	3539	55	25	5910	15	100
1175	48	25	3682	27	100	5911	22	25
1193	35	25	3694	4	25	5979	56	25
1268	86	25	3831	40	50	6272	49	50
1493	26	25	3900	78	25	6349	12	50
1518	78	50	3946	64	100	6442	62	25
1524	95	50	3948	20	1000	6470	39	100
1556	17	50	3976	92	50	6526	17	50
1620	16	25	3998	75	25	6540	33	25
1664	94	25	4069	48	25	6541	94	50
1924	83	25	4124	94	100	6667	97	50
2007	48	25	4264	57	100	6919	53	25
2083	99	50	4410	59	500	7164	40	50
2320	93	25	4483	7	100	7196	75	500
2358	14	25	4515	83	25	7270	2	25
2665	60	25	4566	97	100	7280	28	25
2740	65	25	4567	47	25	7418	46	50
2752	71	100	4605	60	25	7457	42	25
2778	18	25	4658	38	500	7509	84	50
2778	72	100	4794	1	25	7515	58	25
2828	72	25	5170	71	25	7574	63	50
2959	80	25	5272	2	50	7702	35	100
2980	59	25	5294	57	25	7766	91	25
2999	83	25	5490	25	50	7776	73	100

W ciągnieniu amortyzacyjnem wylosowano następujące serye: 102, 223, 608, 788, 1089, 1353, 1376, 1440, 1492, 1817, 2112, 2197, 2521, 2650, 2849, 3370, 3942, 3957, 4022, 4247, 4266, 4860, 5282, 5323, 5408, 6095. 7379, 7430, 3205, 6585. Na wszystkie numery, zawarte w tych seryach, przypada po 6 zł.

Węgierskie losy „Czerwonego Krzyża“. Przy ciągnieniu, odbytem 1 b. m. w Budapeszcie, padła główna wygrana 10.000 zł. na seryę 1061 nr. 62, 1000 zł. na seryę 5850 nr. 100. Po 500 zł. serya 3419 nr. 62, ser. 7814 nr. 19, ser. 7911 nr. 47.

Hiszpański monopol naftowy. Rząd hiszpański rozpisze wkrótce licytacyę na wydzierżawienie monopolu naftowego i innych olei mineralnych. Rząd spodziewa się dostać za ten monopol czynsz dzierżawny w wysokości piętnastu milionów pezetów tudzież czterdziestomilionową pożyczkę.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11·90 do 11·95, loco Ołomuniec 11·— do 11·10, loco Berno-Wiedeń 11·15 do 11·25, na październik loco Aussik 11·75 do 11·80, cukier w kostkach prima 36·25 do 36·50, secunda 36·— do 36·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19·10 do 19·40. Nafta kaukazka transito Tryest 4·50 do 4·75, galicyiska przeźroczysta 16·75 do 17·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 6go września, pszenica 10·— do 10·25 zł., żyto 7·15 do 7·50, jęczmień browarny 6·— do 6·75, jęczmień pastewny — do —·—, owies 6·25 do 6·65, rzepak 12·50 do 13·—, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, breczka —·— do do —·—, koniczyna czerwona galic. —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —.—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie stałe.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 28go sierpnia do 3go września b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 10·— do 10.25, nowa 10·— do 10·25, żyto stare 7·35 do 7·60, nowe 7·35 do 7·60, jęczmień browarny 6·35 do 7·35 pastewny 4·85 do 5·35, owies 6·25 do 6·65 hreczka 7·25 do 8·—, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, nowa —·— do —·—, proso—·— do —·—, groch do gotowania 6·40 do 8·50, groch pastewny —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik —.— do —·—, wyka 4·80 do 5·25, koniczyna czer. 37 — do 40·—, koniczyna biała 40·— do 45·—, anyż rossyjski —·— do —·—. anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 12·75 do 13·10, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, soczewicza —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy 98·— do 107·—, nafta zwykła 15·— do 16·— salonowa 18·— do 19·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 17·70 do 17·95

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan powrócił w sobotę o godzinie 8-mej wieczorem, wraz z orszakiem z manewrów w Morawii do Wiednia i zajął rezydencyę w Schoenbrunnie.

Po ukończeniu manewrów, na rozkaz Najjaśniejszego Pana znaleźli się obaj komendanci korpusów gen.-kawaleryi hr. Uexküll-Gyllenband i generał-porucznik br. Albori wraz ze swymi sztabami, dalej wszyscy generałowie, sędziowie rozjemczy i sprawozdawcy, oraz cały personal naczelnej komendy manewrów na wzgórzu na północny zachód od Ronsko. Najjaśniejszy Pan dał wówczas wyraz Swemu zadowoleniu z powodu pięknego przebiegu trzydniowych manewrów, pochwalił dobre wykształcenie i użycie piechoty i artyleryi, dalej usługi, jakie kawalerya armii i obrony krajowej złożyła zwłaszcza w służbie wywiadowczej, w końcu dobre prowadzenie i doskonały stan obu korpusów. Następnie Najjaśniejszy Pan w najłaskawszych słowach wyraził szefowi gen. sztabu gen. broni baronowi Beckowi Swe zadowolenie z nadzwyczaj pouczającego założenia manewrów i podniósł wydatną działalność sztabu generalnego, tudzież oficerów, którzy działali jako sędziowie rozjemczy. — Na dworcu w Bystrzycy Najjaśniejszy Pan pożegnał się najłaskawiej z Namiestnikiem Morawii baronem Speens-Booden, dając wyraz zupełnemu zadowoleniu swemu i uznaniu z powodu pięknego przyjęcia, gotowości do ofiar i przychylnej wobec wojska postawy ludności. Odjeżdżającemu Monarsze urządziła ludność entuzyastyczną owacyę.

Odjazd Najj. Pana z południowego Tyrolu naznaczony jest na 15 b. m.

Sejm zagrzebski przyjął w piątek projekt adresu większości w trzeciem czytaniu, bez zmiany, poczem dokonał wyboru delegatów do obu Izb Sejmu węgierskiego. Przy głosowaniu oddano 52 kartek, a wybrani otrzymali wszystkie głosy.

Frankfurter Ztg. potwierdza znaną już wiadomość, iż cesarz Wilhelm uda się na Wielkanoc w podróż do Palestyny. Bezpośrednim powodem podróży ma być poświęcenie kościoła ewangelickiego w Jerozolimie. Ponieważ cesarz wsiądzie w Genui na yacht „Hohenzollern“, przeto spotkanie z królem Humbertem nie jest wykluczonem. Podróż ta trwać ma 6 do 8 tygodni.

Król Syamu przybył w piątek wieczorem do Essen, ażeby oglądnąć słynną fabrykę dział Kruppa. Król jest gościem Kruppa.

Książę Ferdynand bułgarski przyjął w piątek w Euksinogradzie kapitana włoskiego okrętu „Galileo“. W pałacu książęcym wydano śniadanie na cześć włoskich oficerów.

Księżna Marya Ludwika przybyła wczoraj z odydwoma synami do Euksinogradu.

Według nowych doniesień, w sprawie rekonstrukcyi gabinetu Stoiłowa, zdaje się być pewnem, że minister sprawiedliwości Theodorow obejmie tekę skarbu, a Totjew na jego miejsce zostanie ministrem sprawiedliwości. Wazow otrzyma tekę oświaty, a Wieliczkow handlu i rolnictwa.

W Konstantynopolu miało zrobić wielkie wrażanie przyjęcie przez kreteńskie Zgromadzenie narodowe zasady autonomii — a pod wpływem tego z większą gotowością myślą tam o zorganizowaniu obecnie tej autonomii.

Według doniesienia z Paryża, admirałowie obcych eskadr w Krecie na memoryał przedłożony im niedawno przez Zgromadzenie narodowe kreteńskie w sprawie zaprowadzenia autonomii na wyspie a cofnięcia wojsk tureckich z Krety, nie dadzą żadnej odpowiedzi oficyalnej, ponieważ nie chodzi tu o akt legalnego Zgromadzenia kreteńskiego, lecz komitetu rewolucyjnego. Co się tyczy specyalnie cofnięcia wojsk tureckich z wyspy, akcyi mocarstw w tym kierunku nie należy oczekiwać przed utworzeniem nowej policyi na Krecie i zamianowaniem generalnego gubernatora.

Admirałowie ogłosili rozporządzenie, tyczące się urządzenia międzynarodowej wojskowej komisyi sądowej na Krecie.

Admirałowie eskadr europejskich na wodach Krety zajmują się kwestyą zniesienia blokady wyspy.

Francuski Minister handlu, Boucher, zapytany, czy nowa era stosunków rossyjsko-francuskich ułatwi wywóz do Rossyi odpowiedział przecząco. Radzi on wszakże przemysłowcom francuskim naśladować przykład innych narodów i zakładać fabryki w Rossyi, zwłaszcza w Królestwie Polskiem.

Paryski *Eclair* zaprzecza wiadomości, iż rząd francuski zakomunikuje parlamentowi treść francusko-rossyjskiego przymierza. Dziennik ten twierdzi, iż nad tym przedmiotem nie będzie żadnej publicznej dyskusyi.

Dwór hiszpański powraca pomiędzy d. 15 a 20 września z San-Sebastiano do Madrytu. Rada ministrów uchwaliła szereg środków ostrożności, celem skutecznego czuwania nad przybywającymi cudzoziemcami. Według depeszy jest projekt zaprowadzenia przymusu pasportowego.

W Hiszpanii dokonano nowego zamachu anarchistycznego. Mianowicie o g. 12 w nocy z piątku na sobotę. do przechodzącego placem Cataluna w powrocie z opery do domu szefa policyi Pordasa, który miał poruczone czuwanie nad anarchistami. strzelił pewien anarchista po dwakroć z rewolweru. Pordas otrzymał ciężką ranę w piersi. Towarzyszący mu urzędnik policyi Teizido otrzymał ranę w łopatkę. Mordercę schwytano. Nazywa się on Kamore Sempau Baeris; urodzony 1869 w Barcelonie, syn niegdyś członka rady generalia ostatnimi czasy przebywał w Paryżu zkąd na dwa dni przed zamachem przybył do Barcelony. Morderca po zamachu usiłował zbiedz, — ścigał go jednak pierwszy szef policyi Plautada. Morderca dał do ścigającego kilka strzałów, nie raniąc go jednak; natomiast pewien służący browaru, do którego morderca się schronił, otrzymał ranę Wówczas Plautada strzelił do mordercy, i ostatecznie go też w browarze ujęto. W skutek strzałów zbiegły się liczne tłumy, które chciały rozbroić mordercę. Żandarmi z trudnością go obronili i w powozie odwieźli do prefektury. Pordas zapewnia, że Samfau jest wspólnikiem Angiolitta; przed dwoma laty aresztował go Pordas, ponieważ Sempau szydził w teatrze ze sztandaru hiszpańskiego. Sampau przyznał w śledztwie, że jest anarchistą. Znaleziono przy nim we francuskim języku napisany, bardzo kompromitujący dokument.

Doniesienia z nad północno-zachodniej granicy Indyj przedgangesowych, świadczą coraz wyraźniej, iż Anglia będzie tam miała do zwalczenia ruch groźny i silny, że zanosi się tam na wojnę długą i uciążliwą. Według nadeszłych do Londynu wiadomości urzędowych, Afrydzi zgromadzili znaczne siły i zamierzają uderzyć na Bara i Jamrua. Komendant Kolsata wysłał silny oddział doborowego wojska do Sadde, które uważać można za zabezpieczone. Część Afrydów porozumiewa się ze szczepem Oraksais o urządzenie napadu na Sumana-Hamga. Lord Hamilton wyśle silny oddział do Tirah, głównego siedliska Afrydów.

Dwa oddziały wojsk angielskich, pod dowództwem generałów Blooda i Ellisa, wyruszyły przeciw zbuntowanemu szczepowi Mohmandów. Generał Blood posuwa się od strony Swata, Ellis od Szabkadaru. Oba oddziały liczą razem 10.000 ludzi.

Powstańcy napadli na posterunek Guzarbund w Beludżystanie i wymordowali załogę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Homburg, 6 września. Kanclerz państwa ks. Hohenlohe przybył tu wczoraj wieczorem.

Białystok, 6 września. Carstwo przybyli tu, uroczyście powitani.

Ateny, 6 września. Dzisiaj ogłoszono rozkaz królewski, rozpuszczający klasę rezerwy z roku 1885 na urlop nieograniczony.

Dzienniki utyskują żywo na nieskończone przewlekanie rokowań pokojowych i powiadają, że jeżeli stan ten potrwa dalej, Grecya nie będzie w ogóle w możności zapłacić jakichkolwiek kosztów.

Konstantynopol, d. 6 września. W kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że gabinety porozumiały się już co do spornych artykułów preliminaryów pokojowych do tego stopnia, iż będzie można rozpocząć na nowo posiedzenia w Tophanie.

Barcelona, 6 września. Kapitan inżynieryi Qualdo, który swego czasu bronił anarchisty Corominasa, stawać będzie teraz w obronie anarchisty Sempana Barrisa, sprawcy zamachu na komisarza policyi w Barcelonie.

Londyn, 6 września. *Standard* donosi z Konstantynopola, że na ponowną prośbę sułtana, rossyjska ambasada w Londynie otrzymała instrukcyę, ażeby nie szczędziła żadnych starań, byle tylko przemódz oporne stanowisko Salisbury'ego wobec układów pokojowych. Turecka ambasada w Londynie otrzymała pomyślne zapewnienia co do skuteczności tych zabiegów i doniosła o tem W. Porcie. Korespondent tegoż dziennika dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła, że sułtan wszedł w bezpośrednie porozumienie z carem i zawarł układ, wedle którego sułtan zobowiązał się nie używać nigdy swojego wpływu w Azyi środkowej przeciw Rossyi, car natomiast miał się zobowiązać do popierania praw Turcyi w Europie.

Wiedeń, 6go września 1897, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 138·30, Węgierskie akcye kredytowe 398·—, Akcye anglo-austryackie 166·50, Akcye banku Union 299·50, Akcye kolei południowej 86·75, Losy tureckie 64·90, Akcye kolei państwowej 349·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 285·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·—, Akcye tytoniowe 159·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 98·—, Akcye kolei Ebental 257·—, Akcye banku dla krajów koronnych 236·—, 4-procentowa węgierska renta złota 122·30. Akcye banku związkowego 257·—, Rubel papierowy 1·27·75. Węgierska renta papierowa 99·90, Kredytowe ziemski 465·—, Kredyty 366·12, Rimamurania 268·—. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Dr. Leopold Schellenberg
lekarz chorób kobiecych,
powrócił i ordynuje jak przedtem przy ul. Kopernika l. 22. 1186

Adwokat dr. M. Chiegier
otworzył kancelaryę we Lwowie przy ul, Kopernika l. 10. 1188

Lekarz-dentysta
Dr. B. Kaczorowski
mieszka: Lwów, ul. Sobieskiego nr. 3, pierwsze piętro obok placu Maryackiego i sklepu Dittmara.
Sztuczne zęby po możliwie przystępnych cenach. 239

Kancelarya
dr. Fryderyka Krattera
adwokata krajowego znajduje się obecnie przy ulicy Szopena l. 7. 947

Winogrona kuracyjne z Meranu
10 funtów brutto franko, wszędzie, 2 zł., wysyła Hanns Tauber, Meran w Tyrolu. 1151

Przyjechali do Lwowa

dnia 4 września 1897

HOTEL GEORGE.

PP. A. Gorayski z Moderówki, J. Parasiewicz z Kijowa. W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, W. Głębocki z Zbyczyc, W. hr. Łoś z Zyznowa, A. Czerwiński z Ukrainy.

HOTEL BELLEVUE

PP. S. Gurawski ze Stanisławowa, R. Rzewuski z Warszawy, S. Nrwosielecki z Trembowli, E. Zajączkowski z Majdanu.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. W. Zajączkowski ze Strzyżowa, A. Stankiewicz z Woliey, Dr. O. Seidler, Dr. R. Grüner i Dr. M. Mensfeld z Wiednia.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż,

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara średnio-europejskiego).

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. przych.	do Lwowa	Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. odch.	ze Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze	—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Chyrowa, Sambora, Rozwadowa i Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów, Mezö Laborczę (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów
—	3·30	Z Podwołoczysk na dworzec główny			
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa przez Tarnów od 25 czerwca do 15 września włącznie; z Orłowa, Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl	—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa
			6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego, Podwysokiego
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosieliey, Husiatyna i Kałusza	6·10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
			6·15	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze, Podwysokiego
—	7·50	Z Janowa			
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze	—	6·45	Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
—	8·05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja			
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny	8·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej			
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, z Orłowa przez Tarnów od 15 czerwca do 15 września włącznie; z Mezö Laborcz, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl	—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
			—	9·20	Do Skolego, do Hrebenowa od 10 lipca do 31 sierpnia włącznie Kałusza-Chyrowa
—	10·35	Z Jarosławia			
—	1·15	Z Janowa	—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
			—	9·40	Do Janowa
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl	—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
			—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od 10 lipca do 31 sierpnia włącznie;) Kałusza, Chyrowa			
			—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
1·50	—	Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałacza, Jass, Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhomethu, Szeparowiec-Ku: Körösmezö, Husiatyna, Kałusza	—	1·04	Do Janowa od 15 czerwca do 31 sierpnia włącznie tylko w niedziele i święta
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze	1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
			2·08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
			—	2·31	Do Brzuchowiec od 9 maja do — włącznie co niedziele i święta
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny	2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körömözö, Serethu, Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską			
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze	2·50	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Rehomethu, tylko w poniedziałek, Serethu, Kozowy	—	3·05	Do Skolego tylko od 1 maja do 30 września włącznie ze Stryja.
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny	—	3·15	Do Janowa od 1 maja do 14 czerwca wł. i od 1 września do 30 września włącznie codziennie od 15 czerwca do 31 sierpnia wł. tylko w dnie powszednie.
—	6·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl			
—	8·00	Z Janowa od 1 maja do 14 czerwca wł., od 1 września do 30 września wł. codziennie, zaś od 15 czerwca do 31 sierpnia tylko w dnie powszednie	—	3·27	Do Brzuchowic tylko od — do — włącznie.
			—	3·40	Do Zimnej wody tylko od — do — włącznie.
			—	4·40	Do Jarosławia.
—	8·15	Z Brzuchowiec tylko od 9 maja do 30 czerwca włącznie			
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborca, (Pesztu), przez Przemyśl	—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezö, Laborcz (Pesztu) Orłowa przez Tarnów od 15 czerwca do 15 września włącznie.
—	8·49	Z Brzuchowiec tylko od 1 lipca do 25 sierpnia włącznie			
—	9·01	Z Janowa od 15 czerwca do 31 sierpnia wł. tylko w niedzielę i święta.	—	7·05	Do Sokala Rawy ruskiej.
			—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
			—	7·30	Do Ławocznego, (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza.
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhomethu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy, Kałusza	—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
			—	7·48	Do Janowa tylko od 1 października do 30 kwietnia włącznie.
			—	8·50	Do Janowa od 1 maja do 30 września włącznie.
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezo-Laborcza przez Przemyśl	—	10·30	Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna, Kałusza. Szeparowicz, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy.
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego	10·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chabówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa, Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl). Jasła.
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałaca) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy	—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna.
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec główny, Kopyczyniec, Podwysokiego	—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	10·20	Ze Skolego (tylko od 1 maja do 30 września) ze Stryja, Chyrowa.			
—	12·10	Z Ławocznego (Pesztu), Stryja, Kałusza			

UWAGA: Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie średnio-europejskim = 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotel Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 6 września 189 .

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	215	—	218	—
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	284	—	287	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	380	—	390	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	210	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	210	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	250	—	260	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	20	110	90
„ „ 4½% „ los w 50 l.	100	—	100	70
„ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	80	98	50
Tow. kredyt galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97	50	98	20
4% los w 56 lat	97	10	97	80
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	75	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	10	102	80
„ „ 4½% (3. em)	100	20	100	90
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	96	50	97	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	80	98	50
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	27	25	29	25
„ Stanisławowa	42	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleond'or	9	48	9	58
Pół imperyał	9	55	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	127	40	128	40
100 marek niemieckich	58	50	58	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 września 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	102.40	102.60
luty-sierpień	102.40	102.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	102.40	102.50
kwiecień-październik	102.35	102.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	159.—	160.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	144.75	145.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.25	161.25
„ „ 1864 po 100 zł.	189.50	190.50
„ „ 1864 po 50 zł.	189.75	190.75
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.—	157.75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych)		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	124.60	124.80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.80	102.—
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.75	121.75
„ za 200 zł. mk. 5% pr. (ostemp. akcye)	256.—	257.—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.35	129.35
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	216.—	216.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.60	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.50	100.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	99.65	100.65
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.90	99.90
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.80	100.80
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	121.25	122.25
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.90	100.10
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.50	101.50
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.—	141.80
„ poż. premiowa za 100 zł.	155.—	155.50
„ „ „ za 50 zł.	154.—	155.—
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	98.—	99.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.90	98.90
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	129.—	129.50
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	108.75	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	98.60	99.15
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	103.40	104.—
Galic poż kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	98.—	98.50
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.—	98.80
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	96.70	96.90
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	37.—	37.50
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	65.10	65.60
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	101.80	—.—
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	99.40	100.40
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	120.50	121.50
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	118.—	118.75
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	104.50	105.50
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.—	96.50
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.30	111.30
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.60	97.20
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.50	98.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.75	98.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	98.75
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	97.—	97.40
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.50	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	101.75	102.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.25
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.—	108.—
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	118.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.65	101.65
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.65	101.65
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.65	101.65
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.70	101.70
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.25	94.25
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.60	100.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.25	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.20	109.20
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.—	109.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99.10	100.10
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	7.—	7.30
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	198.75	199.75
Clary 40 zł. mk.	59.—	62.—
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr	154.—	—.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	28.20	29.20
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.70	28.70
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.50	23.50
Palffy 40 zł. mk.	62.—	63.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	19.50	20.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.—	10.50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł	26.—	27.—
Salma 40 zł. mk.	71.50	72.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	27.—	28.—
St. Genois 40 zł. mk.	79.25	80.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	43.—	45.—
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr	149.—	153.—
„ m. „ 50 zł. 4 pr.	68.—	72.—
Waldstein 20 zł. mk.	57.—	60.—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	165.50	166.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	1500.—	1501.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	366.40	366.90
Węg. banku kredyt. 200 zł.	398.75	399.25
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	743.—	745.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	386.—	388.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	236.—	236.50
„ Austro-węg. 600 zł.	950.—	953.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	299.50	300.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	134.80	135.25
Żivnostenska banka 100	130.25	131.—
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	208.50	210.—
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3420.—	3430.—
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	285.—	285.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	350.75	351.25
„ węgier. galicyj. I. 200 zł.	211.—	212.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	453.—	455.—
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	295.—	297.50
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	137.25	137.75
Prazkiego tow. żelazn przem. 200 zł.	727.—	730.—
Schodnicy 500 kor.	595.—	600.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	169.—	170.—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.67.5	58.77.5
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119.70	119.80
Paryż za 100 fran.	47.50	47.57.5
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	45.10	45.20
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.42.5	47.50
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.66	5.68
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.52	9.58.5
20-markówka	11.73	11.77
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.67.5	58.75
Włoskie banknoty za 100 lir	45.15	45.25
Ruble	1.27.5	1.27.7

Wobec wysokiego kursu rent austryackich i węgierskich polecamy zamianę tychże na Listy zastawne Towarzystwa kredyt. ziemsk., Listy zastawne Banku krajowego i Listy zastawne Banku hipotecznego.

Sokal i Lilien **Dom bankowy i Kantor wymiany.** Wszelkie zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną pocztą. 8

Licytacye.

L. 2075. (7154 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarz zaliczkowego „Szczęść Boże“ w Kolbuszowej w kwocie 270 zł. i 156 zł. aw. zpn. odbędzie się w tym sądzie dnia 14 października i 2 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 151 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto objętej, Antoniego Bieleckiego w $^1/_4$ części i $^2/_6$ częściach, Gertrudy Bieleckiej w $^1/_4$ części i Honoraty z Bieleckich Turkowej w $^1/_6$ części własnej.

Cena wywołania 1550 zł.

Wadyum 155 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 8 czerwca 1897.

L. 13779. (7133 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Władysława Wyskiel przeciw Jurkowi Kubran o zapłacenie kwoty 50 zł. z pn. odbędzie się dnia 15 pazdziernika i 19 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 5 przymusowa sprzedaż połowy realności whl. 195 i $^1/_4$ realności w. h. l. 66 ks. gr. gminy Wola rozwiennicka objętej, dłużnika Jurka Kubrana własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 30 zł., wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Segala w Jarosławiu z substytucyą adw. dr. Münza tamże.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Jarosław, 14 sierpnia 1897.

L. 8841. (7082 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 96 zł. 25 ct. zpn. odbędzie się na rzecz kałuskiej powiatowej kasy oszczędności w tut. sądzie sprzedaż posiadłości whl. 195 gminy Nowica objętej, dłużniczki Anny Dutczyn własnej, w dniu 21 października i 22 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 52 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wittlin.

Kałusz, 10 sierpnia 1897.

L. 3679. (7156 2—3)

W c. k Sądzie powiatowym w Liszkach odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 222 zł. z pn. w dniu 24 października i 29 listopada 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności l. w. h. 18 w Baczynie, Jakóba i Maryanny Bożków własnej.

Cena wywołania wynosi 1295 zł.

Wadyum 130 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Roman Gutowski notaryusz w Liszkach.

Liszki, 10 czerwca 1887.

L. 2610. (6996 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Abrahama Thau przeciw Grzegorzowi Kurhaniewicz Stefana i Wasyłynie Skowrońskiej urodz. Kurhaniewicz pto 50 zł. z pn., odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużników wykaz hip l. 100 i 1368 b. w Serafińcach położonych w dwóch terminach dnia 25 października i 22 listopada 1897 o godz. 9 rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania dla lwh. 100 kwota 1860 zł., dla lwh. 1368 b. kwota 200 zł.

Wadyum 186 zł., względnie 20 zł.

Na pierwszym terminie sprzedane zostaną realności za cenę wywołania lub wyżej, a na drugim nawet niżej takowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 14 kwietnia 1897.

L. 8503. (7084 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Lisku w kwocie 400 zł. zpn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 26 października i 29 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż $^8/_{40}$ części realności whl. 253 ks. gr. gm. Lisko Szyi Schwarza własnych, tudzież $^1/_4$ części reolności whl. 243 tejże samej gminy, własność Chila Izaka Singera stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 400 zł. tak $^8/_{40}$ jak i $^1/_4$ części wyż wymienionych realności, niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 10 sierpnia 1897.

L. 8502. (7083 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Lisku w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 26 października i 29 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż $^1/_4$ części realności w Lisku wedle wyk. hip. l 669 księgi gr. gminy Lisko własność Abrahama Dyma stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 850 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 85 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 9 sierpnia 1897.

L. 1463. (7088 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do wiadomości, że w dniu 25 października i 29 listopada 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 72 w Porębie położonej, według whl. 70 tejże gminy objętej, masy spadkowej po śp. Łukaszu Franasiu własnej, na rzecz Peppi Honigowej o 8 zł. 12 ct. zpn.

Cena wywołania 360 zł.

Wadyum 36 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Myślenice 20 czerwca 1897.

L. 4586. (7087 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 25 października i 22 listopada 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 335 w Lubniu położonej, według whl. 530 ks grunt. tejże gminy objętej, Mateusza Łopaty własnej na rzecz Peppi Honigowej o 30 zł w. a. z przyn.

Cena wywołania 55 zł. wa.

Wadyum 6 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 30 czerwca 1897.

L. 4551 (7093 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Bartha w kwocie 100 zł. odbędzie się w dniu 13 października 1897 i 17 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż całej realności lwh. 435 tudzież 3/4 części realności lwh. 51 ks. gr. gm. Sędziszów objętych, dłużnika Jakóba Denka własnych.

Cenę wywołania stanowi co do realności lwh. 435 cena szacunkowa 700 zł., zas co do 3|4 części realności lwh. 51 wartość szacunkowa 300 zł.

Wadyum ce do realności lwh. 435 kwota 70 zł., zaś co do 3/4 części realności 51 kwota 30 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Strowski w Ropczycach.

Ropczyce, 30 czerwca 1897.

L. 3336 (7079 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce zaległych rat z pożyczki w kwocie 800 zł. aw. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 4 października i 4 listopada 1897 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 6 w Podolanach spadkobierców ś. p. Antoniego Stopy i realności lwh. 42 tamże Józefa i Rozalii Szostaków własnej

Cena wywołania pierwszej w kwocie 3411 zł., drugiej 80 zł. a. w.

Wadyum 341 zł. i 8 zł. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusz w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 20 lipca 1897.

L. 2855 (7103 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Macieja Banacha w kwocie 105 zł. odbędzie się dnia 13 października i dnia 17 listopada 1897 o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hip. l. 1 ks. gr. gminy Uniozowa objętej, dłużniczki Rozalii Stanczykiewiczowej własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 508 zł.

Wadyum 51 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został notaryusz Kazimierz Goyski w Tuchowie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Tuchów, dnia 5 lipca 1897.

L. 3889 (7104 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi celem zaspokojenia sumy 425 zł. z pn. na rzecz Kasy oszczędności miasta Bochni sprzedaż posiadłości lwh. 20 tudzież 61 gm. kat. Grabie objętych, dłużnika Józefa Trzaski własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 18 października względnie 16 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony notaryusz Runge.

Cena wywołania pierwszej 1722 zł., drugiej 280 zł.

Wadyum wynosi 173 i 28 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśnicz, 10 sierpnia 1897.

L. 5133 (7102 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Reginy Schornsteinowej w kwocie 3000 zł. odbędzie się dnia 18 października 1897 o godz. 10 rano egzekucyjna ponowna sprzedaż realności lwh. 150, połowy realności lwh 149 ks. gr. gm. Gromnika objętych i całej realności lwh. 165 ks. gr. gm Siemiechów objętej, dłużnika Naftalego Kochane własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa dla realności ad 1. 1180 zł., wadyum 118 zł., ad 2. 1266 zł. $40^1/_2$ ct., wadyum 126 zł. 64 ct., ad 3. 1876 zł 55 ct., wadyum 187 zł. 70 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest Paweł Maniak z Siemiechowa.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Tuchów, 13 sierpnia 1897.

L. 204. (7192 2—3)

W c k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Markusa Horna i Nathana Mandla w kwocie 200 zł. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności lwh. 349 i całej realności lwh. 506 w Tyczynie położonych, na imię Natana Landaua zaint bulowanych, w dniach 22 września i 22 października 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania co do realności 349 557 zł. 50 ct, a co do realności 507 151 zł.

Wadyum 55 zł. 75 ct. i 15 zł. 10 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 28 lutego 1897.

L. 3729. (7191 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 23 września 1897 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 28 października 1897 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. l. 114 gm. kat. Bąkowice objętej Mikołaja Chitczak i Maryi Chitczak własnej, na rzecz Herscha Majera 2ga imion Ohera

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 28 maja 1897 w hipotekę sprzedać się mającej realności weszli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Juliana Karabińskiego c. k. notaryusza w Starejsoli.

C. k. Sąd powiatowy.

Starasól, 27 lipca 1897.

L. 4096. (7185 2—3)

Dnia 22 września i 22 października 1897 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biurze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż realnoćci Marcina Klocka nr. 526 własnej, lwh. 2139 i $^1/_4$ części lwh. 2056 ks. gr. gm. Nowy Targ objętej, oraz posiadłości Maryanny Klocek własnej lwh. 2166 i $^1/_4$ części lwh. 2057 ks. gr. gm. Nowy Targ objętej, a wedle protokołu oszacowania z dnia 9 maja 1896 l. 6512 co do posiadłości Marcina Klocka na 106 zł. 25 ct., a co do posiadłości Maryanny Klocek na 121 zł. 25ct. egzekucyjnie oszacowanych, celem zaspokojenia wierzytelności masy spadkowej Agaty Zeitler w kwocie 107 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 106 zł. 25 ct. i 121 zł. 25 ct.

Wadyum 10 zł. 63 ct. i 12 zł. 13 ct.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Kozłecki adwokat w Nowym Targu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, dnia 24 maja 1897.

L. 9455. (7172 2—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird hiemit bekannt gemacht, dass über Ansuchen des Falik Feliks und Abraham Schärf zweks Einbringung der ersiegten Forderung im Betrage von 2000 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive Feilbietung des in der Grundbuchs einlage Zl. 386 enthaltenen B. Post. 3 der Małka Bergmann und den minderj hrigen Zirle und Reisel Bergmann zu je einem $^1/_3$ Theile eigenthümlich gehörigen Gutes „Bergmanówka“ bewilligt wurde, dass diese Feilbietung bei den auf 18 October 1897 und den 23 November 1897 jedes mal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts im B. IX anberaumten Terminen vorgenommen werden wird; ferner, dass obiges Gut beim 1ten Termine nur um oder über dem Schätzungswerthe im Betrage von 6800 fl. ö. W. welcher auch als Ausrufungspreis zu diennen hat, beim 2ten Termine auch unter demselben jedoch nicht unter $^1/_3$ des Schätzungswerthes verkauft wird; dass jeder Kauflustige 10% des Ausrufspreises d. i. 680 fl. ö. W. als Vadium zu händen der Lizitazions-Commission zu erlegen hat, dass für alle diejenigen Hipothekergläubiger, denen der gegenwärtige Bescheid oder künftige in dieser Sache zu erlassenden Bescheide aus was immer für einen Grunde nicht zugestellt werden könnten oder die erst nach dem 20 April 1897 als dem Tage der Ausstellung des Grundbuchsauszuges in das Grundbuch gelangen sollten ein Curator in der Person des Adw. Dr. H. Kraśnicki mit der Substitution des Adw. Dr. E. Schuster bestellt wurde; schliesslich dass der Schätzungsakt der erwähnten Liegenschaft wie auch die näheren Feilbietungsbedingungen in hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden können.

Kolomea, am 29 Mai 1897.

L. 1782 (6992 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Genendli Wolf jako cessyonaryuszki Mendla Wolfa przeciw spadkobiercom ś p. Wasyla Atamaniuka a to Michałowi Atamaniuk i tow. pto 295 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż całej realności dłużników whl. 31 w Probabinie położonej w dwóch terminach dnia 18 października 1897 i dnia 22 listopada 1897 o 9 godz. rano w Sądzie tutejszym.

Cena wywołania 585 zł. w. a.

Wadyum 58 zł. 50 ct.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę wywołania lub wyżej a na drugim nawet niżej takowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 14 kwietnia 1897.

L. 6861 (7062 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę 1/4 części realności lwh. 135 całej lwh. 860, 1|5 części lwh. 857, 1/5 części lwh. i całej lwh. 861 w Kętach położonych w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 18 października 1897 i dnia 22 listopada 1897 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 1005 zł. $92^1/_2$ ct.

Wadyum wynosi 101 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono c. k. notaryusza Sporna.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w Sądzie przejrzeć.

Kęty, 21 sierpnia 1897

L. 4963 (6991 2—3)

W sprawie egzekucyjnej spadkobierców Salamona Wieselberga przeciw spadkobiercom Samuela Falik pto 7304 zł. 45 ct. a. w. odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna egzekucyjna sprzedaż w drodze relicytacyi realności dłużnika w Czernelicy położonej a whl. 763 tejże gminy kat. objętej w dniu 18 października 1897 o godz. 11 rano, na którym takowa nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cenę wywoławczą stanowi cena szacunkowa 15509 zł. 34 ct.

Wadyum 1560 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i warunki w Sądzie tym do wglądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 18 czerwca 1897.

L. 4774

KUNDMACHUNG.

Zur Sicherstellung der tarifmässigen Verköstigung der Kranken, des Pflegepersonales, dann jener Personen, welche nach der Gebürenvorschrift für das k. u k. Heer zum Bezuge der Kost in den Militär-Spitälern berechtigt sind, werden für die nachbenannten Militär-Sanitäts-Austalten an dem unter Punkt b) angegebenen Orte, Tag (Stunde) die schriftlichen Offert-Verhandlungen in den Amtslocalitäten dieser Spitäler durchgeführt.

Besondere Bestimmungen:

a) Die Zeitdauer der Leistungen, für welche Offerte angenommen werden, erstreckt sich für die Zeit vom 1. Jänner bis 31 Dezember 1898, bei günstigen Anboten auch bis Ende 1900;

b) Die Sicherstellungsverhandlung findet statt:

Beim Truppen-Spitale in	
Sambor, am 30 September	Sanok, am 4 October
1897 um 10 Uhr Vormittag (Bahnzeit).	

Dieser Ausschreibung liegt das Reglement für den Sanitäts-Dienst des k. u. k. Heeres II. Theil zu Grunde. — Diese Vorschrift, bezhw. das darin vorgeschriebene Bedingnisheft kann bei allen Sanitäts-Anstalten und bei der Corps-Intendanz eingesehen werden.

c) Es werden nur schriftliche Offerte angenommen, welche an das Truppen-Spital für welches sie lauten, direct einzusenden sind. — Dieselben müssen für jedes Spital abgesondert gestellt werden, mit einer 50 kr. Stempelmarke versehen sein, auf dem Couvert die genaue Bezeichnung: „Offert für die Verköstigung beim „Truppen-Spitale in N.“ tragen und längstens bis 10 Uhr Vormittags an dem Verhandlungs-Tage, sammt Vadium, bei dem betreffenden Spitale einlangen.

d) Das beiläufige Jahreserfordernis an Kostportionen und ausnahmweise Verordnungen, dann die annäherungsweise Jahresverdienstsume ist aus der folgenden Tabelle zu entnehmen:

Als:					Beim Truppen-Spitale in Sambor	Beim Truppen-Spitale in Sanok
a) Gewöhnliche Verordnungen						
Portionen der	Diätform				434	832
Portionen der	II. Diätform	eingemachtes	Fleisch	mit dem normalmässigen Zugehör	—	102
Portionen der	II. Diätform	gebratenes	Fleisch	mit dem normalmässigen Zugehör	1284	1360
Portionen der	III. Diätform			mit dem normalmässigen Zugehör	2512	998
Portionen der	IV Diätform	mit	der zweiten Abendspeise	mit dem normalmässigen Zugehör	2100	3294
Portionen der	IV Diätform	ohne	der zweiten Abendspeise	mit dem normalmässigen Zugehör	12	138
Portionen der	III. Diätform	für das Pflege u. Aufsichtpersonal, ohne Brot mit 125 g. gekochten Rindfleisch			1956	2020
Portionen der	III. Diätform	für sonstige anspruchberechtigte Personen, ohne Brot mit 100 g. gekochten Rindfleisch			—	—
Portionen der	IV. Diätform	für Krankenpflegerinen, mit der halben Brotportion			—	—
b) Ausnahmsweise-Verordnungen:						
Portionen	Milch			in vorgeschriebenen Ausmasse	2478	11126
Portionen	Milchkaffee			in vorgeschriebenen Ausmasse	566	116
Portionen	Schwarzer Kaffee			in vorgeschriebenen Ausmasse	—	6
Portionen	Thee			in vorgeschriebenen Ausmasse	6	—
Portionen	Chocolate			in vorgeschriebenen Ausmasse	—	—
Portionen	Cacao			in vorgeschriebenen Ausmasse	—	—
Portionen	Fleisch suppe lautere			in vorgeschriebenen Ausmasse	12	—
Portionen	Fleisch suppe mit gebähten Semmelschnitten			in vorgeschriebenen Ausmasse	—	—
Portionen	Schleim-Suppe			in vorgeschriebenen Ausmasse	24	—
Portionen	Wein Suppe			in vorgeschriebenen Ausmasse	102	528
Portionen	Hacheé			in vorgeschriebenen Ausmasse	—	—
Portionen	Eingemachtes Kalbfleisch			in vorgeschriebenen Ausmasse	12	42
Portionen	„ Schöpsenfleisch			in vorgeschriebenen Ausmasse	—	—
Portionen	„ halbes Huhn			in vorgeschriebenen Ausmasse	—	392
Portionen	Gebratenes halbes Hunn			in vorgeschriebenen Ausmasse	10	376
Portionen	„ Kalbfleisch			in vorgeschriebenen Ausmasse	2	88
Portionen	„ Rindfleisch			in vorgeschriebenen Ausmasse	—	—
Portionen	„ Schweinefleisch			in vorgeschriebenen Ausmasse	—	—
Portionen	„ Schöpsenfleisch			in vorgeschriebenen Ausmasse	—	—
Portionen	„ Hirschfleisch			in vorgeschriebenen Ausmasse	—	—
Portionen	Kalbschnizel			in vorgeschriebenen Ausmasse	862	642
Portionen	Schinken			in vorgeschriebenen Ausmasse	—	40
Portionen	Eier (1 Schtück)			in vorgeschriebenen Ausmasse	378	2028
Portionen	Mehlspeise			in vorgeschriebenen Ausmasse	—	74
Portionen	Milchspeise			in vorgeschriebenen Ausmasse	—	80
Portionen	Reis gedünstet			in vorgeschriebenen Ausmasse	—	—
Portionen	Salzkartoffeln			in vorgeschriebenen Ausmasse	—	—
Portionen	Obstspeise			in vorgeschriebenen Ausmasse	54	226
Portionen	Essigkren			in vorgeschriebenen Ausmasse	—	—
Portionen	Salat			in vorgeschriebenen Ausmasse	—	—
Portionen	Semmel (1 Stück)			in vorgeschriebenen Ausmasse	1112	52
Portionen	Milchsemmel (1 Stück)			in vorgeschriebenen Ausmasse	450	14
Portionen	Wein weisser à 25 cl.			in vorgeschriebenen Ausmasse	—	1808
Portionen	Wein rother à 25 cl.			in vorgeschriebenen Ausmasse	2732	2506
Portionen	Bier á 50 cl.			in vorgeschriebenen Ausmasse	—	—
Jahres Verdienstsumme in Gulden:					2410	3870
Vadium in Gulden					120	194

e) Die schriftlichen Offerte sind genau nach dem im Bedingnishefte enthaltenen Formulare zu verfassen. Solche Offert-Formulare sind bei den obgenannten Sanitäts-Anstalten, ferners bei der Intendanz des k. u. k. 10 Corps zum Preise von 5 Kreuzer zu haben.

Die Anbote dürfen nur für complete Diätportionen einschliesslich des zu jedsr Portion gehörenden normalmässigen Zugehörs, dann für jede ausnahmsweise Verordnung gestellt werden.

f) Jeder Offerent hat, wenn er der, die Verhandlnng durchführenden Militär-Stelle nicht bekannt ist, ein Zeugnis über seine Solidität und Leistungfähigkeit beizubringen.

Zur Ausstellung solcher Zeugnisse sing rücksichtlich aller im Handels-Register protokollierten Firmen die Handels- und Gewerbe-Kammern, in deren Bezirk die Frmen ihre Niederlassung haben, berufen. Für Geschäftsleute, die keine Firmen führen, fertigen die nach dem Wohnorte zuständigen politischen Behörden erster Instanz die Zeugnisse aus.

Behufs Erlangung des Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnisses haben die Parteien bei ihrer Handels- und Gewerbe-Kammer, beziehungsweise bei der zuständigen politischen Behörde unter Anschluss einer 50 Kr. Stempelmarke ein Gesuch einzubringen, in welchem der Zweck, für welchen das Zeugniss benöthigt wird, durch genaue und detaillierte Anführung des angestrebten Geschäftes anzugeben ist. Im Gesuche ist auch der Verhandlungstag anzugeben, und weiters die Bitte zu stellen, dass das Zeugniss an das Spital, bei welchem die Verhandlung stattfindet, abgesendet werde.

Ueber ein solches Gesuch wird dem Bittsteller von der Handels- und Gewerbe-Kammer, beziehungsweise von der politischen Behörde ein Bescheid eingehändigt, der dahin

(7123)

OGŁOSZENIE.

W celu zabezpieczenia wiktu w sposób traktyerniczy dla chorych, służby, po tem dla tych osób, które podług przepisów należytości dla c. i k. wojska uprawnieni są do pobierania wiktu z wojskowych szpitali, w niżej wymienionych zakładach sanitarnych wojskowych odbędą się pisemne rozprawy ofertowe w kancelaryach tychże zakładów.

Miejsce, dzień, (godzina) tychże rozpraw są pod punktem b) wymienione.

Poszczególne określenia:

a) Przeciąg czasu do wykonań, na które oferty przyjmowane będą, rozciąga się na czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1898, przy pomyślnych warunkach, także do koń a 1900

b) Przeprowadzenie zabezpieczeń odbędzie się:

w szpitalu oddziałowym w	
Samborze, dnia 30 września	Sanoku, dnia 4 października
1897 o godzinie 10 przed południem (czas kolejowy).	

Rozpisanie to jest w regulaminie dla służby sanitarnej c. i k. amii część II. umotywowane. W przepisy te, a właściwie w przepisany zeszyt warunków można w każdym zakładzie sanitarnym i przy intendanturze korpuśnej wglądnąć.

c) Przyjmuje się tylko pisemne oferty, które mają być nadesłane wprost do szpitalów oddziałowych jako na nie opiewające; jednak muszą dla każdego szpitala osobno zestawione stemplem na 50 ct zaopatrzone, na kowercie dokładnym napisem „Oferta na wikt w szpitalu w N.“ najdalej do godziny 10 przed południem w dzień rozprawy, wraz z wadyum do dotyczącego szpitalu nadejść.

d) Mniej więcej, roczną potrzebę porcyi wiktu i wyjątkowych ordynacyj, w końcu sumę rocznego zarobku — w przybliżeniu wykazuje następująca tabela:

Jako to:					w szpitalu wojskowym w Samborze	w szpitalu wojskowym w Sanoku
a) Zwykła ordynacya:						
Porcyi	I. Formy dyety				434	832
Porcyi	II. Forma dyety	w poprawce	mięso	ze zwykłymi dodatkami	—	102
Porcyi	II. Forma dyety	pieczone	mięso	ze zwykłymi dodatkami	1284	1360
Porcyi	III. Formy dyety			ze zwykłymi dodatkami	2512	998
Porcyi	IV. formy dyety	z drugą wieczornej		ze zwykłymi dodatkami	2100	3294
Porcyi	IV. formy dyety	bez drugiej	potrawy	ze zwykłymi dodatkami	12	138
Porcyi	III. formy dyety	dla służby, bez chleba, 125 g. gotowanej wołowiny			1956	2020
Porcyi	III. formy dyety	dla innych pretensyowanych osób, bez chleba 100 g. gotowanej wołowiny			—	—
Porcyi	IV. formy dyety	dla dozórczyni chorych, z pół porcyą chleba			—	—
b) Wyjątkowa ordynacya						
Porcyi	Mleko				2478	11126
Porcyi	Kawa biała				566	126
Porcyi	Kawa czarna				—	6
Porcyi	Herbata				6	—
Porcyi	Czekolada				—	—
Porcyi	Kakao				—	—
Porcyi	Rosół czysty				12	—
Porcyi	Rosół z krajaną bułką				—	—
Porcyi	Kleik				24	—
Porcyi	Winna polewka				102	528
Porcyi	Hachée				—	—
Porcyi	Cielęcina w potrawce				12	42
Porcyi	Baranina w potrawce				—	—
Porcyi	Pół kurczęcia w potrawce				—	392
Porcyi	Pół kurczęcia pieczonego				10	376
Porcyi	Cielęcina pieczona				2	88
Porcyi	Wołowina „				—	—
Porcyi	Wieprzowina „				—	—
Porcyi	Baranina „				—	—
Porcyi	Jelenina „				—	—
Porcyi	Sznycel cielęcy				862	642
Porcyi	Szynka				—	40
Porcyi	Jaje (jedno)				378	2028
Porcyi	Legumina				—	74
Porcyi	Potrawa mleczna				—	80
Porcyi	Ryż przypiekany				—	—
Porcyi	Kartofle				—	—
Porcyi	Kompot				54	226
Porcyi	Chrzan z octem				—	—
Porcyi	Sałata				—	—
Porcyi	Bułka (jedna)				1112	52
Porcyi	Bułka do mleka (jedna)				450	14
Porcyi	wino białe po 25 cl.				—	1808
Porcyi	wino czerwone po 25 cl.				2732	2506
Porcyi	piwo po 50 cl.				—	—
Całoroczna kwota zarobku					2410	3870
Wadyum w zł.					120	194

e) Pisemne oferty mają być ściśle podług formularza w zeszycie warunków ustanowionego zestawione. Takie formularze ofert można w wyż wymienionych zakładach sanitarnych i w intendanturze c. i k. 10 korpusu po cenie 5 ct. nabyć.

Warunki muszą tylko na kompletne porcye dyet włącznie z należącym się do każdej porcyi zwykłym dodatkiem, w końcu na każdą wyjątkową ordynacyę opiewać.

f) Każdy oferent, który władzy wojskowej przeprowadzającej rozprawę nie jest znanym, musi nadesłać świadectwo swej rzetelności i możności dostawy.

Do wystawienia takich świadectw są, względem wszelkich w rejestrze handlowym protokołowanych firm, — upoważnione Izby handlowo-przemysłowe, w których okręgu firmy swoją siedzibę mają. Osobom trudniącym się interesami handlowo-przemysłowymi, a nie mającymi protokółowanej firmy, wystawią świadectwa te władze polityczne pierwszej instancyi przynależne do miejsca zamieszkania.

W celu otrzymania świadectwa rzetelności i możności dostawy, mają strony wnieść podanie do odnośnej Izby handlowo-przemysłowej, względnie od przynależnej władzy politycznej z dołączeniem marki stemplowej na 50 ct., w którem to podaniu ma być dokładnie podany cel wystawienia świadectwa i dla jakiego przedsiębiorstwa jest ono potrzebnem.

W podaniu tem ma być wymieniony także dzień rozprawy publicznej z prośbą, ażeby świadectwo to przesłane zostało do tego c. i k. szpitala, w którym rozprawa ma się odbyć.

Na takie podanie będzie proszącemu wręczona ze strony Izby handlowo-przemysłowej względnie władzy politycznej, rezolucya opiewająca w ten sposób, że żądane świadectwo

lautet, dass das angesuchte Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugniss auf ämtlichen Wege an die im Gesuche bezeichnete Behörde geleitet werden wird, und es ist in dieser Bescheid dem Offerte beizulegen. Es ist Pflicht des Offerenten, die Absendung des Zeugnisses derart rechtzeitig einzuleiten, dass letzteres zuverlässig an dem, der Verhandlung vorangehenden Tage am Bestimmungsorte einlangt.

g) Von der Concurrenz sind alle Personen ausgeschlossen:

a) welche nach den Bestimmungen der bürgerlichen Gesetzte die Befähigung zum Abschlusse eines giltigen Vertrages nicht besitzen;

b) welche bei Bestandverträgen oder bei Verträgen über Heereslieferungen der Bestechung öffentlicher Beamten gerichtlich überwiesen worden sind;

c) welche von der Verhandlungscommission auf Grund erhobener Thatsachen als unverlässlich bezeichnet werden;

d) welche von einer Militärbehörde als contractbrüchig erklärt worden sind,

e) über welche das Concursverfahren im Zuge ist.

Der Ausschlns der unter c), d), e) Bezeichneten ist auch auf ihre gerichtlich nicht geschiedene Gattinen, beziehungsweise Gatten ausgedehnt

h) Die Genehmigung der Anbote erfolgt auf Grund des Beschlusses der Verhandlungs-Commission durch die Intendanz des 10 Corps, eventuell durch das k u k. Reichs-Kriegs-Ministerium.

i) Jeder Offerent hat sein Anbot durch ein Vadium zu versichern; dasselbe besteht in fünf (5) Procent des Wertes des im Laufe eines Jahres annäherend entfallenden Abgabequantums.

Das Vadium ist nicht dem Offerte selbst beizuschliesen, serdern gleichzeitig mit diesem unter Couvert derart abzusenden oder zu überreichen, dass dasselbe ohne Oeffnung des versiegelten Offertes von den hiezu Berufenen übernommen werden könne.

Dem Vadium ist eine Specification desselben beizuschliessen, überdies ist dasselbe auch im Offerte zu specificieren.

Nach getroffener Entscheidung über die Sicherstellungsart seitens der hiezu competenten Militärbehörde wird jenen Offerenten, deren Anbote nicht genehmigt wurden, das Vadium gegen Empfangsbestätigung zurückgestellt.

Der Ersteher hat zur Versicherung der Erfüllung aller eingegangenen Verbindlichkeiten das Vadium längstens binnen 14 Tagen nach erhaltener ämtlicher Verständigung über die Annahme seines Anbotes zur vollen Caution, das ist auf zehn (10) Procent des nach den genehmigten Preisen veranschlagten Wertes des Abgabequantums für ein Jahr zu ergänzen.

k) Die Offerenten haben bezüglich der Erklärung der Heeresverwaltung über die Annahme des Offertes auf die Einhaltung der im §. 862 des allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches und in den Artikeln 318 und 319 des österreichischen, beziehungsweise in den §§. 314 und 315 des ungarischen Handelsgesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen zu verzichten. Der Offerent ist schon vom Tage der Überreichung seines Offertes, die Heeresverwaltung aber erst vom Tage der Genehmigung desselben gebunden.

l) Später einlangende oder Nachtrags- sowie telegrafische, oder von den bestehenden Bedingungen abweichende Offerte bleiben ausnahmslos unberücksichtigt.

Von der k. und k. Intendanz des 10. Corps.

Przemyśl, am 24. August, 1897.

rzetelności i możności dostawy wysłane zostanie w drodze urzędowej do urzędu wymienionego w podaniu; tę oto rezolucyę należy załączyć do oferty. Oferent winien dopilnować wczesnego odesłania świadectwa w ten sposób, ażeby takowe nadejść mogło na miejsce przeznaczenia z pewnością w dniu poprzedzającym rozprawę.

g) Od konkurencyi są wszystkie osoby wykluczone:

a) które według ustaw praw obywatelskich do zawierania kontraktów nie są uzdolnione;

b) których przekupstwo podczas trwania takiego kontraktu albo innego kontraktu dostawy wojskowej sądownie udowodnione być może;

c) które komisya rozprawy na podstawie udowodnionych faktów jako zaufania niegodne uznała;

d) które od władzy wojskowej jako kontraktołomcy uznane zostały;

e) na które konkurs wierzycieli jest w toku.

Wykluczenie pod c), d) i e) rozciąga się na małżonki i małżonków dotyczących osób, które prawnie rozłączone nie są.

h) Dozwolenie dostawy nastąpi na podstawie uchwały komisyi rozprawy przez intendanturę 10 korpusu, ewentualnie c. i k. ministeryum wojny.

i) Każdy oferent ma ofertę swoją zabezpieczyć w wadyum składające się z 5% (pięcio procentowej) wartości mniej więcej jednorocznej dostawy.

Wadyum nie ma się załączyć do oferty, tylko równocześnie w kowercie, tak odesłać albo podać, aby takowe bez otwierania zapieczętowanej oferty od powołanych do tego osób odebrane być mogło.

Do wadyum należy dodać dokładne wyszczególnienie tegoż — oprócz tego ma się to samo i w ofercie podać.

Po przedsięwziętem załatwieniu aktu zabezpieczenia ze strony do tego kompetentnej władzy wojskowej, zostanie wadyum osobom, których oferty przyjęte nie zostały, za potwierdzeniem odbioru wydane.

Nabywca ma na zabezpieczenie winnych obowiązków w przeciągu 14 dni po otrzymaniu urzędowego uwiadomienia co do przyjęcia jego ofert, poręczne (Vadium) swe do całej kaucyi t. j. do 10% (dziesięć procentowej) wartości dozwolonych cen całorocznej dostawy uzupełnić.

k) Oferenci mają się zrzec o dotrzymaniu terminu skarbu wojskowego względem oświadczenia się o przyjęciu oferty na podstawie przepisów w § 862 ustawy cywilnej i w artykułach 318 i 319 austryackiej, względnie w §§ 314 i 315 węgierskiej ustawy handlowej zawartych — tyczące się terminu dla przyjęcia przyrzeczenia Oferent jest już od dnia podania swojej oferty, skarb wojskowy zaś dopiero od zatwierdzenia tej oferty zobowiązanym.

l) Później lub drogą telegraficzną nadeszłe oferty nie odpowiadające przepisanym warunkom zostaną bez wyjątku nieuwzględnione.

Z c. i k. Intendantury 10. korpusu.

Przemyśl, dnia 24 sierpnia 1897.

L. 45866. (7143 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo robót dla naprawy mostu na Sanie w Olchowcach dotyczących, ramp i domku rządowego w latach 1897, 1898 i 1899 odbędzie się dnia 21 września 1897 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne robót wykonać się mających w r. 1897 wynoszą 5109 zł. 28½ ct. w. a.

Warunki przedsiębiorstwa jako to: ogólne i szczegółowe warunki, wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny i plan przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone wedle poniżej zamieszczonego wzoru, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien podać ofiarowany opust bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie sporządzone wedle wzoru, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Wzór oferty.

Niżej podpisany obowiązuje się w latach 1897, 1898 i i 1899 wykonać roboty konserwacyjne przy moście na Sanie w Olchowcach przy rampach i domku rządowym z opustem . . . . . % słownie . . . . . odsetek z cen fiskalnych dla robót z materyałem.

Warunki licytacyjne są mi dokładnie znane i poddaję się im bez żadnego zastrzeżenia.

5% wadyum składające się z . . . . dołączam.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30 sierpnia 1897.

L. 5896. (6377 3—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tutejszym sądzie obwodowym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności Markusa i Keili Schindlerów własnej, pod nr. k. 279 w. h. l 341 gminy katastralnej Rzeszów na pokrycie wierzytelności Rzeszowskiej kasy oszczędności w kwocie 1613 zł. 5 ct. w dniu 21 września 1897 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 4456 zł. aw.

Wadyum 445 zł. 60 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 20 maja 1897.

L 4125. (7159 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności J. Józefa Suschnego w kwocie 214 zł. 78 ct. zpn. odbędzie się dnia 30 września i 28 października 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności lk. 294 l. w. h. 408 ks. gruntowej gm. Rymanów dłużnika Michała Szajny własnej.

Cena wywołania 372 zł. 85 ct., a wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Rymanów, 6 sierpnia 1897.

L. 5337 (7131 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano 14 października 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 listopada 1897 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. l. 57 gm. Tarnawka, Leiby Heffnera własnej, na rzecz Wincentego Preznera i Józefa Jarolina pto 400 zł. w. a.

Cena wywołania 128 zł.

Wadyum 12 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Antoniego Dobrzańskiego z Birczy.

C. k Sąd powiatowy.

Bircza, 16 sierpnia 1897.

L. 13042. (7155 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 39 zł. odbędzie się na rzecz Kasy pożyczkowej w Jadamwoli w tutejszym sądzie powiat. sprzedaż posiadłości lwh. 14 gm. kat. Jadamwola objętej, dłużnika Kazimierza Natonka własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 4 października i 15 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Karol Młodzik.

Wadyum wynosi 12 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 28 stycznia 1897.

L 7234 (7224 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 61 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Skarbu Państwa w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh 474 gm. kat Tekucza objętej, dłużnika Jana Torosiewicza własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 13 września 1897 i dnia 14 października 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Karol Bałaban kandydat notaryalny w Peczeniżynie.

Wadyum wynosi 25 zł. a. w.

Peczeniżyn, 20 lipca 1897.

Konkursa.

L 4630 (7144 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na zasadzie uchwały Rady miejskiej z dnia 26 b. m. rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę weterynarza miejskiego w Brodach z roczną płacą w kwocie 600 zł. a. w. i czterema kwinkweniami po 100 zł. a. w.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają prócz dostatecznej fizycznej zdolności wykazać:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,
2. nieprzekroczony 40 rok życia,
3. dyplom weterynarza uprawniający do wykonywania praktyki,
4. nieskazitelny charakter,
5. znajomość języków krajowych i języka niemieckiego,
6. praktykę w zawodzie weterynarskim.

Posada ta nadaną będzie na razie prowizorycznie na rok jeden a po upływie roku ewentualnie nastąpi stabilizacya.

Podania kompetencyjne należycie ostemplowane i udokumentowane wnosić należy najdalej do końca września b r. do tutejszego Magistratu.

Z Magistratu miasta

Brody, dnia 28 sierpnia 1897.

L. 573 (7200)

W stanie sług przy c. k. zarządach salinarnych w Galicyi i na Bukowinie jest do obsadzenia posada c. k. starszego warmistrza w I kl. 3 st. t j. z płacą roczną 550 zł i 25% dodatkiem aktywalnym, względnie posada c. k. warmistrza lub c. k. starszego sztajgra w II kl. 3 st. t. j. 450 zł. i 25% dodatkiem aktywalnym, względnie posada c. k. panwiowego lub c. k. sztajgra w III kl. 3 st. t j. z płacą 350 zł. i 25% dodatkiem aktywalnym.

Z każdą z powyższych posad są połączone 1. pobór systemizowanego deputatu soli, i pobór rocznie 20m. przestrz. twardego drzewa opałowego za połowę ceny zakładowej 2 bezpłatna opieka lekarska i leki.

Ubiegający się o wyżwymienione posady mają wnieść podania najdalej do 1 października 1897 z udowodnieniem dokładnej znajomości manipulacyi warzelnianej i kopalnianej, jakoteż dokładnej znajomości języka polskiego i niemieckiego i zupełnego zdrowia przy załączeniu świadectwa z ukończonej szkoły górniczej w przepisanej drodze do podpisanego c k. zarządu salinarnego.

C. k. Zarzad salinarny.

Kaczyka, dnia 1 września 1897.

Upadłości.

L. 37468 (7146 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie, na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek nieprotokołowanej spółki Salomon i Mojżesz Sternberg, handel towarów sukiennych w Krakowie, tudzież na majątek Salomona Sternberga i Mojżesza Sternberga, właścicieli handlu towarów sukiennych w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Sekretarza Rady dr. Leona Mendelsburga, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Michała Münza z substytucyą pana adw. dr. Zygmunta Lachsa.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 13 września 1897 przed komisarzem wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 15 listopada 1897 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie w biurze Nr. 3 podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 13 grudnia 1897 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 30 sierpnia 1897.

L. 51722 (7221)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie na podstawie dokonanego dnia 11 sierpnia 1897 wyboru zatwierdza tymczasowo ustanowionego zarządcę masy konkursowej masy spadkowej ś. p. Andrzeja Lippusa, adwokata dr. Longina Ozarkiewicza w Gródku, tudzież ustanawia tegoż zastępcą Abrahama Wohlmana w Gródku.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 75188

OBWIESZCZENIE.

Ogłoszeniem z dnia 23 sierpnia b. r. l 131852 ustanowiło c. k. Namiestnictwo w Pradze także i miasto „Semil" (stacya kolei Süd- Norddeutsche Verbindungsbahn) miejscem konsumcyjnem dla zwierząt rzeźnych z Galicyi i Bukowiny pod warunkami ogłoszonymi rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa Czeskiego z dnia 21 czerwca b. r. l. 96131 (tutej. obwieszczenie z 30 czerwca b. r. l. 56318).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4 września 1897.

L. 76.943.

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan zarazy pyskowo-racicowej w Galicyi c. k. Namiestnictwo w Pradze znosząc swe rozporządzenie z 21 czerwca b. r. l. 96.131, (tutejsze obwieszczenie z 30 czerwca b. r. l. 56.318), zarządziło rozporządzeniem z 28 sierpnia 1897 l. 137.247 co następuje:

Przywóz do Czech odżuwaczy i świń z 12 politycznych powiatów Galicyi **Brody, Buczacz, Cieszanów, Czortków, Jarosław, Jaworów, Lisko, Mościska, Rawa ruska, Sanok, Sokal i Trembowla** jest od 2 września b. r. zupełnie wzbroniony.

Natomiast przywóz **odżuwaczy** z innych powiatów Galicyi dozwolony jest **wyłącznie tylko na rzeź** i do rzeźni następujących miast czeskich a mianowicie: **Aussig, Böhm - Brod, Braunau, Brüx, Budweis, Caslau, Deutschbrod, Eger, Falkenau, Friedland, Gablonz, Graslitz, Humpoletz, Jicin, Josefstadt, Jungbunzlau, Kaaden, Karlsbad, Karolinenthal, Kolin, Komotau, Königinhof, Laun, Leitmeritz, Marienbad, Melnik, Mühlhausen, Nachod, Neubydzow, Neustadt a. d. M. Pardubitz, Pisek, Podebrad, Raudnitz, Rumburg, Saaz, Semil, Smichow, Strakonitz, Teplitz, Tetschen, Trautenau, Turnau, Prag-Holeschowitz i Reichenberg.**

Celem umożliwienia należytego zaopatrzenia większych miast Czech w potrzebne bydło rzeźne zakupowane na targu bydlęcym, w Pradze, Holeszowicach (Prag-Holeschowitz), c. k. Namiestnietwo czeskie pod względem wywozu bydła galicyjskiego z tego targu postanowiło co następuje:

Sprzedaż bydła przywiezionego do Holeszowic z wolnych od zarazy powiatów Galicyi a następnie po stwierdzeniu zupełnie niepodejrzanego stanu zdrowia ustawionego w stajniach oddzielnych przy rzeźni w Holeszowicach obok targowicy się znajdujących, **może się odbywać tylko na targach poniedziałkowych a mianowicie dopiero po odpędzeniu z targowicy bydła niepodejrzanego pochodzenia** i to w celu natychmiastowej rzezi w Holeszowicach lub przedmieściach Pragi jak Karolinenthal, Smichow i Weinberge, względnie w celu wywozu koleją do miejscowości upoważnionych do przyjmowania bydła galicyjskiego.

Przywóz świń przeznaczonych **do chowu lub do użytku** z Galicyi do Czech jest **zupełnie zakazany.**

Natomiast świnie przeznaczone na rzeź z niezamkniętych obszarów, wolno przywozić do stacyi kolejowych upoważnionych do ładowania i wyładowywania zwierząt racicowych.

Świnie, które przy wyładowaniu okażą się zdrowemi, mają być przewiezione na wozach o zaprzęgach końskich do rzeźni względnie do stajen odnośnych rzeźników miejsca przeznaczenia i wybite najpóźniej w ciągu 6 dni.

Przytem zakazanem jest zmieniać stanowiska wprowadzonych świń, aż do ich zabicia lub odsprzedawać świnie w żywym stanie do innych miejscowości.

Świnie, u którychby przy wyładowaniu stwierdzono zarazę pyskowo racicową lub pomór świń, mają być wybite najpóźniej w ciągu 48 godzin.

Świnie, u których przy wyładowaniu na dworcach towarzystwa kolei państwowej (Staats-Eisenbahn-Gesellschaft i kolei Cesarza Franciszka Józefa (Kaiser Franz Josefsbahn) w Pradze jako też na dworcu w Smichowie (Smichower Bahnhof) stwierdzoną będzie zaraza, mają być przewiezione w tym samym wagonie do rzeźni w Holeszowicach celem wybicia ich w terminie wyżej oznaczonym.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 (Dz. u. p. nr. 51).

Transporty świń wprowadzone do Czech wbrew niniejszemu zakazowi, będą nadto zwracane do stacyi nadawczych.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4 września 1897.

L. 9691 (7150 —3)

Leiba Mausler wniósł dnia 15 lipca 1897 l. 9691 pozew przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Boerowi Schläferowi i Sarze Schläfer o uznanie pretensyi 150 rubli srebr. w stanie biernym 2|3 części ciała hip. wykazem l. 838 gminy Brody objętego, Lejby Mauslera własnych na rzecz pozwanych zahipotekowanej, za zgasłą i do rozprawy w tej sprawie wyznaczono termin w tutejszym Sądzie na dzień 1 września 1897 godzinę 9 rano w b. Nr. 4.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych Beera Schläfera i Sary Schläfer ustanowiono kuratorem dr. Jakóba Byka adwokata z Brodów i wzywa się ich, ażeby temu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili lub innego zastępcę ustanowili, inaczej bowiem złe skutki sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 31 lipca 1897.

L. 9837. (7151 —3)

Zawiadamia się Wasyla Czerniaka z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że Wojciech Kotek wniósł przeciw niemu dnia 18 lipca 1897 do l. 9837 pozew o zapłacenie kwoty 275 zł. zpn.. który doręczono ustanowionemu dla Wasyla Czerniaka kuratorowi adwokatowi dr. Bernardowi Grossowi w Brodach i wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 1 września 1897 godzinę 9 rano w tutejszym sądzie w biurze nr. 4.

Wzywa się Wasyla Czerniaka, ażeby kuratorowi odpowiednie środki obrony podał, lub innego zastępcę dla siebie ustanowił, gdyż inaczej możliwe złe skutki sam poniesie.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 27 lipca 1897.

L. 4026. (7157 —3)

C. k Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Michałowi Paljczukowi Iwana, że dnia 5 sierpnia 1896 do l. 11162 Dmytro Jurczuk Semena pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 13 zł. 80 ct. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 17 września 1897 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Michała Lubów kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, 14 maja 1897.

L. 44243. (7148 —3)

Z powodu wniesionej przez Maurycego Herza de pr. 1 sierpnia 1897 l. 44243 skargi o 25 zł., ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Tabora kuratorem adw. dr. Gunkiewicza.

Rozprawę drobiazgową wyznaczono na dzień 21 września 1897.

Z c. k. Sądu pow. miej. del. cyw.

Kraków, 7 sierpnia 1897.

L. 9914. (7115 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach na wniosek Zakładu kredytowego w Podhajcach w sprawie egzekucyjnej przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Jakóbowi i Nesi Strumpf pto 262 zł. 50 ct. ustanowił dla tych nieobecnych, kuratora ad actum w osobie Wolfa Segala, w celu doręczenia uchwał w tej sprawie zapadłych, w szczególności Jakóbowi Strumpf uchwały z 18 listopada 1896 l. 12933.

O tem oznajmia Jakóbowi i Nesi Strumpf z wezwaniem, aby zastępcy temu dostarczyli środków do obrony lub wymienili sądowi innego rzecznika.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 20 sierpnia 1897.

L. 6203. (7113 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku jako władza przeprowadzająca postępowanie spadkowe po Fediu Litwin, nieślubnym synie ś. p. Jewki Litwin, zmarłym w Przewłocznie w dniu 8 marca 1895 w trzecim roku życia, wzywa wszystkich możliwych dziedziców tegoż Fedia Litwin, by w przeciągu roku zgłosili się ze swemi prawami, bądź o swem istnieniu zawiadomili ustanowionego dla nich kuratora p. Jezaję Münza z Oleska, gdyż inaczej majątek jako bezdziedziczny oddany będzie skarbowi państwa.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, dnia 17 lipca 1897.

L. 15487 (7046 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Salamona Kramera przeciw Chaimowi Herschowi Intner i Wolfowi Intner o 50 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Wolfa Intnera, adwok. dr. Hullesa kuratorem z substytucyą adwok. dr. Wieselberga i doręczył kuratorowi pierwszemu nakaz zapłaty z 31 lipca 1897 l. 15487.

Kołomyja, 31 lipca 1897.

L. 11565 (7045 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie egzekucyjnej Frimy Peller jako prawonabywczyni Dawida S. Jekla przeciw Pawłowi Kiceluk Wasyla o 60 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Pawła Kiceluka Wasyla adw. dr. Daniłowicza kuratorem z substytucyą adw. dr. Wieselberga i doręczył kuratorowi adw dr. Daniłowiczowi uchwałę z 15 grudnia 1894 l. 18823 dla Pawła Kiceluka Wasyla przeznaczoną.

Kołomyja, dnia 10 sierpnia 1895.

L. 5645 (7095 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Chemę Kuszła i Marynę Baran, że w sprawie tabularnej Daniela Pysza o intabulacyę jego praw własności do p. gr. 1312/I w Kamionkach, ustanowiony został dla nich kuratorem ad actum Ilko Masłowski wójt z Zadnieszówki.

Wzywa się przeto niewiadomych z miejsca pobytu Chemę Kuszła i Marynę Baran aby o miejscu swego pobytu sądowi tut. donosły lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj udzieliły, gdyż z zaniedbania wynikłe skutki same ponieść będą musiały.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 29 czerwca 1897.

L. 5823 (7073 2—3)

C. k. Sąd obwodowy ogłasza, iż na prośbę Franciszka Klarewicza de praes. 7 marca 1897 l. 2901 wdrożone zostało w myśl § 6 i 7 ustawy z dnia 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p. postępowanie o uznanie Katarzyny Murzynowskiej za zmarłą i że kuratorem dla niej ustanowiony został p. adw. dr. Gustaw Holzer ze substytucyą adw. dr. Wachtla w Rzeszowie.

Katarzyna Murzynowska urodzona dnia 30 października 1787 w Łańcucie córka śp. Błażeja Ludwika Murzynowskiego zamieszkałego w Łańcucie i tamże w dniu 18 stycznia 1802 r. zmarłego, wydaliła się z początkiem bieżącego stulecia z Łańcuta pozostawiwszy tamże część swoją spadkową po ojcu z 1|3 części realności pod l. kons. 186 położonej się składającą.

Wzywa wtedy Katarzynę Murzynowską, aby o sobie udzieliła wiadomość ustanowionemu kuratorowi lub sądowi tutejszemu, jak również wzywa się wszystkich, którzyby o życiu i miejscu zamieszkania jej mieli jaką wiadomość, aby o tem jej kuratorowi lub Sądowi donieśli, gdyż inaczej po upływie roku od dnia 1 września 1897 na ponowne żądanie podającego ta za zmarłą uznaną zostanie.

Rzeszów, 12 sierpnia 1897

L. 10922. (7075 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrucha Feśków z Ihrowicy, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 28 listopada 1896 l. 24973 ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Pohoreckiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 2 czerwca 1897.

L 22137. (7074 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko del. gow. w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka i Maryannę Rynkalów, że dla nich w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciwko Franciszkowi Rynkalowi i spóln. pto 5 rat po 10 zł. wa. zpn. kuratorem adw. dr. Buś z Tarnowa ustanowiony został, któremu mogą udzielić potrzebnych środków do obrony względnie innego pełnomocnika sobie ustanowić.

Tarnów, dnia 15 sierpnia 1897.

Doniesienia prywatne.

L. 39318/IV (7201)

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie

ogłasza sprzedaż w drodze publicznej konkurencyi następujących starych materyałów nagromadzonych w materyałowym magazynie w Nowym Sączu.

Bliższe określenie do sprzedaży przeznaczonych starych materyałów	Ilość w kilogramach
Starej blachy żelaznej do 4m/m grubości także odpadki blaszane	20000
Starego żelaza lanego niespalonego w małych kawałkach oraz klocków hamulcowych	40000
Starych piastów kutych ze sprychami	2965
Starego żelaza lanego spalonego	10000
Starych piastów z żelaza lanego	1770
Starego żelaza kutego niespalonego	10000
Starych rur kotłowych z kutego żelaza	40000
Drobnych odpadków żelaznych kutych	10000
Wiór żelaznych i stalowych leżących pod gołem niebem	50000
Starej stali w wielkich kawałkach, jak osi, sercownicy i t. p.	5000
„ „ ze sprężyn płaskich w małych kawałkach	4000
„ „ „ spiralnych „ „	2000
Starych obręczyn stalowych z kół	30000
Kawałków miedzi	1590
Starych płyt miedzianych z palenisk	2850
Miedzi galwanicznej z bateryi telegraficznych	65
Kawałków zwyczajnego mosiądzu	120
Starych rur mosiężnych	904
Starego bakfonu	17
Wiór miedzianych	2707
„ spiżowych	1080
Starego cynku i odpadków cynkowych	950
Cynku z bateryi telegraficznych	408
Zużytego papieru	7000
Beczek z oliwy . . . sztuk	450
„ do pakowania . . . „	90
Starych ubrań sukiennych 283 klg., futrzanych 102 kgr. oraz lodenowych 100 klg. razem	485

Oferty napisane na przepisanych drukach, ostemplowane, opieczętowane i zaopatrzone na kopercie napisem „Oferta na kupno starych materyałów", należy nadesłać do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie najdalej do dnia 21 września b. r. do godziny 12 w południe, o 1 godzinie w wymienionym dniu nastąpi komisyjne otwarcie ofert, przy której czynności oferenci mogą być obecni.

Równocześnie z ofertą, jednak oddzielnie od tejże należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie wadyum do wysokości 5% sumy kupna i to gotówką lub w papierach wartościowych licząc te ostatnie 10% niżej dziennego kursu. Oferować wolno tak na całe ilości wymienionych materyałów, jakoteż i na części tychże, ceny należy podać loco materyałowy magazyn w Nowym Sączu. Cena kupna ma być uiszczona w przeciągu ośmiu, a materyały muszą być odebrane w przeciągu 30-tu dni, licząc od daty zawiadomienia oferenta o przyjęciu oferty. Wniesione oferty zobowiązują oferentów przez cztery tygodnie, licząc od dnia otwarcia ofert.

Ponieważ późniejsze reklamacye co do jakości sprzedanych materyałów nie mogą być uwzględnione, leży w interesie p. t. oferentów oglądnąć materyały przed wniesieniem ofert. Formularze na oferty i warunki sprzedaży można otrzymać w oddziale maszynowym i warstatowym c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych zastrzega sobie prawo przyjęcia ofert na całą ilość lub tylko na część materyału do sprzedaży przeznaczonego, a nawet całkowitego nieuwzględnienia oferty.

Oferty wniesione po terminie lub nieodpowiadające warunkom nie będą uwzględnione.

Kraków, dnia 7 września 1897.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Przedruk nie będzie płacony.

Artykuły japońskie

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

Toaletowe lustra

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

Zaproszenie.

1184

Z uwagi, że zaproszeniem naszem z dnia 26 maja 1897 na dzień 4 czerwca 1897 ewentualnie na dzień 14 czerwca 1897 pierwej rozpisane nadzwyczajne ogólne Zgromadzenie bezkutecznie upadło, przeto do stanowczego załatwienia podówczas ogłoszonego porządku dziennego a w szczególności do załatwienia wniosku naszej rady nadzorczej z dnia 25 maja 1897 co do uchwalenia zmiany §§. 2, 4, 20, 24, 34, 35, 37, 44 i 58 statutu naszego towarzystwa, podpisani imieniem Rady nadzorczej naszego Towarzystwa kredytowego miejskiego w Lubaczowie, zapraszają niniejszem powtórnie wszytkich członków swego Towarzystwa na niniejszem rozpisane ponowne nadzwyczajne ogólne zgromadzenie, które się odbędzie w biurze Towarzystwa we środę dnia 15 września 1897 ewentualnie także we środę dnia 29 września 1897 każdego razu o godzinie 12 w południe, a mianowicie odbędzie się to ogólne zgromadzenie w powyższym pierwszym terminie, gdy potrzebna wedle § 46 statutu ilość jednej czwartej ilości wszystkich naszych członków się zbierze, zaś w drugim powyższym terminie to ogólne zgromadzenie odbędzie się bez względu na ilość zebranych członków.

Lubaczów, 3 września 1897.

Salamon Bruner, prezes — Hersch Silberstein, sekretarz

L 404 (7167 2—2)

Pferde-Licitation

Es wird hiemit bekannt gegeben, dass am Dienstag den 28 und Mittwoch den 29 September 1897 auf dem Rossmarkte in Przemyśl „Targowica" ungefähr 350 Stück ausgemusterte ärarische Reit- und Zugpferde im Licitationsgegen sogleiche Bezahlung zur Veräusserung gelangen werden

Beginn Punkt 10 Uhr Vormittag.

Die Ersteher sind verpflichtet die Stempelgebühr nach Scala III zu leisten

Przemyśl, am 30 August 1897.

Verwaltungs-Commission der k. u k Train-Division Nr. 10

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

Obwieszczenie.

Przy trzydziestem drugiem losowaniu 5% premiowanych listów hipotecznych dnia 30 sierpnia 1897 zostały wylosowane do spłaty:

Ser. A. à 100 zł.

103 174 201 203 205 230 248 255 270 289 322 440 451 453 500
668 843 893 1022 1023 1025 1071 1101 1106 1177 1274 1299 1364 1375 1407
1570 1579 624 1644 1658 1677 1811 2004 2005 2008 2026 2382 2596 2691 2853
2892 2905 3020 3050 3 35 3149 3292 3354 3392 3423 3433 3479 3490 3548 3554
3597 3665 3701 3926 3984 4061 4107 4153 4237 4266 4351 4363 4402 4502 4528
4606 4625 4652 4758 4834 4839 4851 4891 4900 4933 4962 5046 5053 5240 5241
5250 5379 5382 5402 5458 5464 5502 5522 5572 5645 5922 5948 6001 6060 6085
6212 6334 6342 6350 6371 6398 6401 6416 6419 6425 6433 6499 6532 6582 6649
6652 6684 6697 6737 6793 6862 6939 6986 7002 7011 7090 7104 7158 7381 7445
7452 7688 7782 7831 8068 8071 8083 8193 8204 8245 8488 8544 8556 8768 8894
8903 8908 8968 8992 9020 9022 9025 9049 9176 9177 9201 9241 9275 9281 9295
9354.

Ser B à 500 zł.

83 85 96 257 430 514 546 564 752 839 960 1000 1001 1027 1074
1377 1439 1467 1471 1787 1842 1895 1898 1961 2083 2087 2204 2221 2402 2438
2506 2596 2805 2831 2921 2934 3 82 3128 3207 3388 3420 3422 3529 3658 3700
3718 3773 3785 3800 4225 4286 4417 4486 4523 4541 4551 4644 4704 4740 4752
4758 4762 4873 4875 5186 5243 5260 5293 5386 5421 5428 5485 5497 5508 5512
5523 5850 5987 6051 6191 6194 6187 6307 5332 6349 6362 6385 6432 6490 6501
6503 6506 6542 6549 6542 6549 6560 6570 6596 6603 6652 6656 6660 6666 6680

Ser C. á 1000 zł.

209 451 470 517 520 521 530 533 597 598 607 653 764 790 934
1008 1016 1045 1101 1115 1175 1343 1559 1629 1664 1730 1841 2018 2130 2210
2316 2372 2373 2428 2445 2476 2487 2537 2585 2621 2777 2854 2892 2904 2944
2980 3192 3215 3220 3262 3263 3313 3616 3638 3709 3816 3870 3884 3890 3953
3978 3995 4101 4105 5181 4254 4277 4490 4591 4631 4713 4719 4751 4833 4836
4897 5121 5123 5181 5259 5341 5446 5492 5703 5731 5735 5791 5796 5838 5877
5913 6147 6149 6196 6252 6283 5346 6544 6625 6627 6886 6999 7001 7104 7175
7365 7377 7596 7639 7687 7706 7733 7814 7819 7942 8154 8165 8188 8314 8388
8393 8396 8415 8456 8484 8496 8517 8546 8567 8608 8676 8718 8723 8792 8804
8812 8816 8850 8884 8895 8904 8912 8917 8954 9011 9087 9089 9098 9160 9208
9234 9264 9270 9280 9302 9303 9304 9308

Ser. D. á 5000 zł.

28 58 186 228 312 449 507 560 563 659 6666 680 713 730.

Powyższe Listy hipoteczne wypłacone będą w wylosowanych kwotach kapitału dnia 1 marca 1898 i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych.

Wysokie c. k. Ministeryum skarbu rozstrzygnięciem z dnia 17 stycznia 1897 l. 29095|96 z powołaniem się na ustawę z 31 marca 1890 Dz u p. Nr. 53 i na rozporządzenie min z 26 maja 1890 Dz. p p Nr. 93 postanowiło, że c. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny obowiązanym jest fasyonować swoje od dnia 1 lipca 1890 wylosowane 5% premiowane listy hipoteczne i od przypadającej na nie premii opłacać 20% tytułem podatku loteryjnego (Gewinnststeuer).

Przeciw temu rozstrzygnieniu wnieśliśmy zażalenie do Wys. c. k. Trybunału administracyjnego i żywimy uzasadnioną nadzieję, że wynik w toku będącej rozprawy będzie dla nas pomyślnym.

Gdyby atoli nadzieje nasze się nie ziściły i zażalenie nasze nie było uwzględnionem, bylibyśmy zmuszeni potrącić dla Wys. Skarbu od 5% premiowanych listów hipotecznych wylosowanych w dniu 30 sierpnia b. r. jako też przy następnych losowaniach od każdych stu dziesięciu zł. dwa zł. czyli od każdej 10-procentowej premii 20% tytułem podatku loteryjnego (Gewinnststeuer).

Wykaz poprzednio wylosowanych, a w obiegu będących 5% premiowanych listów hipotecznych.

Ser. A. á 100 zł.

17 28 29 32 46 87 106 110 126 127 136 214 262 266 268 287
320 336 365 510 517 522 544 545 556 561 563 604 622 681 687 691
751 753 771 772 793 819 833 866 867 868 869 875 878 879 880 881
883 889 890 894 896 912 914 917 929 930 961 985 988 1010 1019 1024
1026 1029 1037 1041 1049 1050 1118 1164 1176 1185 1191 1195 1203 1209 1213 1235
1244 1252 1261 1297 1303 1309 1310 1313 1324 1376 1377 1390 1376 1377 1390 1401
1403 1410 1415 1448 1485 1492 1501 1524 1528 1536 1540 1567 1569 1609 1612 1633
1642 1661 1664 1665 1698 1750 1786 1787 1822 1824 1827 1830 1842 1845 1850 1860
1865 1867 1874 1890 1895 1906 1909 1910 1916 1926 1960 1993 1997 2038 2055 2094
2104 2110 2144 2153 2154 2172 2196 2206 2221 2234 2241 2247 2259 2263 2302 2374
2376 2381 2436 2463 2473 2483 2484 2488 2519 2520 2531 2541 2552 2558 2595 2612
2522 2633 2658 2659 2674 2677 2678 2681 2682 2685 2686 2689 2707 2708 2716 2717
2729 2746 2764 2766 2776 2777 2778 2810 2811 2812 2815 2872 2884 2886 2888 2924
2927 2971 2973 2975 2987 2988 2993 2995 3060 3181 3294 3305 2324 3348 3375 3390
3398 3402 3435 3488 3491 3538 3582 3591 3619 3627 3650 3711 3724 3757 3799 3892
3991 4018 4095 4110 4145 4168 4191 4201 4254 4259 4320 4327 4331 4349 4369 4377
4464 4481 4482 4492 4529 4549 4566 4588 4590 4636 4732 4777 4831 4832 4847 4896
4910 4993 5049 5054 5097 5181 5144 5180 5221 5316 5338 5362 5400 5445 5588 5571
5589 5609 5766 5812 5900 5973 5974 5997 6130 6155 6219 6223 6374 6396 6397 6461
6467 6503 6504 6524 6551 6617 6780 6858 6907 6924 6988 7154 7264 7448 7463 7519
7536 7603 7615 7618 7625 7734 7760 7816 7832 7844 7874 7899 7925 7967 7982 8138
8139 8149 8189 8214 8232 8244 8299 8300 8313 8340 8387 8435 8457 8493 8519 8526
8531 8540 8541 8555 8617 8623 8628 8854 8905 8920 9044 9160 9210 9212 9320 9321
9324 9338.

Ser. B. á 500 zł.

14 26 98 106 118 132 255 300 379 416 443 458 472 493 518
527 541 596 610 643 670 701 726 760 778 810 853 869 893 916
1015 1058 1061 1081 1158 1185 1214 1269 1361 1435 1447 1637 1645 1762 1791
1798 1896 1911 2047 2126 2139 2250 2303 2319 2363 2398 2446 2468 2558 2652
2691 2695 2738 2862 2877 2925 2995 3040 3133 3155 3221 3230 3233 3278 3309
3324 3454 3487 3596 3667 3705 3750 3808 3841 3843 3933 3934 3968 3979 4108
4177 4181 4190 4238 4248 4261 4262 4275 4319 4339 4427 4550 4586 4600 4645
4653 4749 4765 4814 4818 4876 4935 5068 5112 5156 5264 5291 5394 5423 5516
5572 5607 5624 5714 5743 5772 5786 5811 5866 5979 5897 5917 5955 5959 5965
5986 5991 5999 6003 6026 6028 6119 6190 6215 6217 6219 6252 6286 6387 6446
6456 6486 6552 6559 6584 6587 6591 6620 6635 6638 6661 6665 6676.

Ser. C. á 1000 zł

41 66 74 97 210 349 379 383 389 444 489 526 712 739 748
749 904 1044 1123 1159 1168 1223 1229 1400 1441 1480 1496 1582 1637 1711
1780 1916 1935 1971 2025 2074 2091 2105 2128 2159 2247 2250 2283 2306 2409
2518 2538 2539 2570 2577 2739 2815 2827 2855 2866 3082 3103 3124 3139 3218
3288 3291 3295 3327 3417 3428 3433 3556 3587 3523 3691 3722 3723 3737 3796
3821 3845 3851 3865 3954 3991 4066 4087 4095 4126 4292 4337 4394 4427 4517
4526 4558 4585 4781 4787 4801 4818 4835 4906 4934 5049 5094 5136 5155 5156
5160 5192 5210 5260 5539 5499 5515 5579 5582 5751 5774 5790 5801 5809 5811
5836 5861 5921 6060 6101 6102 6160 6204 6218 6248 6259 6263 6303 6324 6343
6374 6428 6458 6572 6573 6575 6581 6604 6728 6898 6929 6957 6966 6998 7075
7124 7419 7425 7483 7486 7579 7598 7715 7717 7718 7720 7731 7777 7778 7780
7781 7846 7874 7965 7987 8028 8052 8107 8146 8181 8184 8186 8187 8202 8203
8219 8238 8251 8281 8391 8435 8436 8440 8450 8487 8501 8514 8534 8570 8604
8657 8711 8720 8722 8757 8801 8860 8885 8890 8896 8927 8965 8982 8983 8986
8989 8992 9000 9016 9076 9100 9119 9134 9176 9186 9219 9221 9257 9258

Ser. D. á 5000 zł.

1 23 86 97 105 117 182 368 405 696 740 764 765 818 822 823.

Oprocentowanie wyżwymienionych listów ustaje z terminem ich płatności a w razie gdyby mimoto kupony płatne po tymże terminie zostały wypłacone. takowe potrącone będą z kapitału przy tegoż wypłacie.

Następne losowanie z końcem lutego 1898.

Lwów, dnia 30 sierpnia 1897.

C. k. uprzyw. galic. akcyj. Bank hipoteczny.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie.

L 42859/3 (7168 2—2)

ROZPISANIE OFERT.

W skutek rozszerzenia stacyi Nepołokowce przy szlaku kolejowym Lwow-Itzkany oddane zostaną do wykonania w drodze konkursu następujące roboty:

1. Budowa stacyi wodnej dla pomieszczenia dwu zbiorników o 56 m³ objętości (80 m²).
2. Dobudowa do powyższego budynku jako mieszkanie, częściowo z piwnicą (73·5 m²).
3. Budowa studni dla stacyi wodnej wedle wzoru Nr 4 M. c. k kol. państw.
4. Budowa drewnianej ogrzewalni dla jednej lokomotywy (135 7 m²).
5. Murowane popielnice dla lokomotyw
6. Murowane kanały i doły dla żurawi wodnych
7. Murowane doły dla wentyli wodociągowych.
8. Fundowanie dla wagi pomostowej wraz z drewnianym domkiem
9. Budowa drewnianego magazynu towarowego na podmurowaniu (208 m²).
10. Murowana ładownia o powierzchni 432 m²
11. Budowa dwu murowanych domków dla pomieszczenia stawideł centralnych.
12. Murowana śmieciarka przy budynku stacyjnym.
13. Kanalizacya dla odprowadzenia wody deszczowej obok magazynu towarowego stacyi wodnej i ogrzewalni dla lokomotywy a mianowicie:
    a) o przekroju 16/16 cm około 120 m. bież
    b) o przekroju 24/24 cm. około 160 m. bież.
14. Obarkanienie stacyi na długość około 1900 m. bież
15. Wykonanie nasypu dla rozszerzenia placu stacyjnego (około 14800 m³).
16. Pogłębienie rowu dla dopływu wody na długości około 950 m.
17. Żwirowanie zajazdu przed budynkiem stacyjnym i magazynem towarowym na powierzchni 4200 m².
18. Zburzenie istniejącego drewnianego mostu na drodze dojazdowej i budowa nowego murowanego przepustu o 8 0 m. rozpiętości.
19. Przełożenie drogi równoległej na długości 720 m.

Cena kosztorysowa wszystkich powyżej wymienionych robót wynosi w przybliżeniu 48.000 zł. w. a.

Rozpoczęcie robót ma nastąpić natychmiast po przyjęciu oferty a roboty wyszczególnione pod 1 1 do włącznie 8 muszą być w zupełności wykończone do 15 listopada b. r. tak ażeby w tym dniu do użytkowania oddane być mogły.

Reszta robót L. 9 -19 winne być w zupełności wykończone najdalej do końca maja 1898.

Bliższe warunki co do wnoszenia ofert, wykaz robót, odnośne plany, kosztorys i opis projektowanej budowy są do przejrzenia w biurze technicznym dla konserwacyi w c. k Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie w godzinach urzędowych, gdzie na żądanie odpowiednie wyjaśnienia udzielone i wzory ofert wydane będą.

Należycie ostemplowane i opieczętowane oferty wraz z pokwitowaniem złożonego zakładu w kwocie 2400 zł. w, a. opatrzone napisem: „Oferta na rozszerzenie stacyi Nepołokowce" wniesione być mają najdalej do 15 września b. r. 11 godzina przed południem (czas miejscowy) do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie.

O warcie ofert uskuteczni się tegoż samego dnia o godzinie 2 po południu.

Zwraca się uwagę, że tylko tacy oferenci na uwzględnienie liczyć mogą, którzy tak co do stosunków finansowych jakoteż i technicznego uzdolnienia wszelką dadzą rękojmię, że przyjętemu zobowiązaniu podołać potrafią.

Oferty niezaopatrzone w wymagane załączniki lub wniesione bez złożenia wymaganego zakładu, wreszcie nie odpowiadające zasadniczym wymogom nie będą uwzględnione.

Stanisławów, we wrześniu 1897.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej.

Każda suknia balowa
rozpada się.

jak próchno, czy to jest **biały**, czy **kolorowy** jedwab, jeżeli jest przeładowany **cyną i kwasem fosforowym** lub **kwasem kremowym.** To zabarwienie cyną jest nie **koniecznością** lecz przeciwnie używa jej się **umyślnie**, bo przez to jedwab staje się grubym i ciężkim, a w obec tego **pozornie** tańszym **„Tylko dość gruby a tani jedwab“** oto dzisiejsze hasło. Ale te **kąpiele cynowe i kwasowe** niszczą jedwab, a ile pań doświadczyło niestety, że ich suknia ślubna posłana do przefarbowania jak wata się rozpada! Farbiarnie sukien tych nie przyjmują, cała droga suknia (wraz z kosztami roboty) jest **zupełnie bezwartościową**, chociaż tylko kilka godzin noszoną była. Wzory moich **prawdziwych materyi jedwabnych wysyłam odwrotnie.** Materye wysyłam wolne od **porta i cła.**

528

G. Henneberga fabryki jedwabiu w Zurychu c. i k. nadw. dost.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Willa na sprzedaż położona we Lwowie przy ul. św. Zofii, siedm pokoi z weranoą, przedpokoje, kuchnia, łazienka itd. z dużym ogrodem Wiadomość w kancelaryi adwokata W. Krzyżanowskiego. ul. Jagiellońska. 1156

Powróciwszy do Lwowa przyjmuję jak dotąd wszelkie roboty w zakres krawieczczyzny damskiej wchodzące, z dniem 15 września rozpoczynam nowy kurs kroju. Pracownia sukien damskich Aleksandry Kłosiewicz, ul. Chorążczyzna 13. 1169

3 pokoje z nyżą, przedpokojem, spiżarnią, kuchnią, z wodociągiem, parter. — **Dwa** pokoje z przedpokojem lub kuchenką, ul. Gołębia 11 A. 1167

Podłogi zapuszcza i froteruje szybko i tanio Zakład froterski, Gródecka 23.

Masyynki do siekania mięsa
amerykańskie po zł. 4·—, wiedeńskie po zł. 3.50 i 3.—. Sita włosienne poczwórne do przecierania mięsa po zł. 1.—, 1.30 i 1.60
poleca 1136
Piotr Chrząstowski
handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).

Najtańszy skład towarów
optycznych i mechanicznych
B. KOPERNICKIEGO
we Lwowie, plac Halicki liczba 1

poleca po cenach najtańszych okulary, ćwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze mikroskopy, lupy kompasy, taśmy miernicze, raiscaigi i t. p. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi załatwia punktualnie odwrotną pocztą Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej. 1181

Winogrona wyborne
i trwałe tak do kuracyi jakoteż deserowe 4½ klg. franko zł. 2.20 do 2.50. 1139
Odbiorcom 25—50 klgr. koleją liczy się odpowiednio taniej.
Tomasz Gurowicz
Budapeszt IV, Bastya-utcza 20

Z 12 centowej
„Biblioteki powszechnej“
opuściły już prasę:
199. Urbański, Z za kulis i ze świata tomik V. 12 ct.
200. Goszczyński, Zamek Kaniowski powieść 12 ct.
201. Mickiewicz, Balady i romanse, — Sonety 12 ct.
202—206. Ostaszewski - Barański, Krwawy rok (1874) 60 ct.
207—209. Mazanowski, Charakterystyki literackie: II. Adam Mickiewicz 36 ct.
210. Cycero, Mowa za Milonem 12 ct.
211—218. Łoziński, Zaklęty dwór, Tom I. i II. powieść 96 ct.
219—220 Melcer, Don Juan 24 ct.
221—222. Mazanowski, Charakterystyki literackie III. Zygmunt Krasiński 24 ct.
223. Krajewski, Z wieczornych gawęd. Humoreski 12 ct.
224. Urbański, Z za kulis i ze świata Tom VI. 12 ct.
Dalsze Tomiki w druku.

Nowości.
Z biblioteki dla dzieci i Młodzieży, Trylogia Henryka Sienkiewicza w opracowaniu dla młodzieży przez Janinę S
Ks. 25. Ogniem i mieczem 40 ct.
Ks. 26. Potop 50 ct.
Ks. 27. Pan Włodyjowski 25 ct
Dla Teatrzyków dziecinnych:
Ks. 28. Powrót taty, Ballada A. Mickiewicza scenizowana dla dzieci 20 ct.
Ks. 29. Monologi 20 ct.
Ustawa gminna z dnia 3 lipca 1897 zaprowadzająca Ustawę gminną dla miast nieobjętych Ustawą z 13 III. 189 60 ct.
Nowa instrukcya sądowa z dnia 5 maja 1897 wraz z uzupełniającemi rozporządzeniami ministerl. cena 1 egz. brosz. 2 zł. opraw. 2 zł. 50 ct. Na posyłkę pocztową dołącza się przy zamówieniu 25 ct.

Do nabycia w każdej księgarni
Katalogi gratis i franko.
KSIĘGARNIA
W. Zuckerkandla
w Złoczowie.

W kasie oszczędności
lub innej podobnej instytucyi przyjmę posadę kasyera lub podobnej. Mam kaucyę, liczę lat 32, żonaty, bezdzietny, były podoficer rachunkowy, mający język polski i niemiecki. mający potrzebne wykształcenie i uzdolnienie i pewną znajomość spraw sądowych i politycznych. Egzamin z rachunkowości mogę w jakimś czasie złożyć. Łaskawe zgłoszenia W. N. 3000 poste restante Kraków 1183

2000 pokoi Tapet
na składzie, taniej jak wszędzie
Story płócienkowe na **wałkach samoczynnych,** 975
PP. Przedsiębiorcom i Budowniczym znaczny rabat, poleca magazyn
A. Krzysztofowicza
Lwów, plac Halicki 2.

Alojzy Hübner
Lwów
poleca
do malowania, konserwowania i impregnowania
dachów blaszanych i drewnianych, budynków gospodarczych, mostów, parkanów, sztachet, ogrodzeń. bram, drzwi, okien, sprzętów domowych i gospodarczych, mebli ogrodowych, drzew budowlanych, oszalowań w stajniach, schodów, kół młyńskich, podłóg i t. p.

Farby olejne
najlepsze, fachowo sporządzone z najlepszych materyałów o trwałości gwarantowanej we wszystkich kolorach.

Farby lakierowe
szybko schnące dające za jednorazowem pociągnięciem kolor i połysk.

Farby terowe
szczególnie dla swych taniości chętnie używane.

Ter 1146
bez farby **czarny i brązowy.**

Olej terowy
brązowy nadzwyczaj tani dobrze impregnujący i konserwujący.

Carbolineum prawdziwe
Avenariusa!
Jedyny skład dla Galicyi — Broszurki do dyspozycyi.

Exsicator
wyśmienity środek przeciw grzybowi, zgniliźnie w budynkach i t. d.

Farby fasadowe
we wszystkich kolorach i o gwarantowanej trwałości.

Broszurki, opisy użycia, karty wzorów i kosztorysy na większe roboty najchętniej zostają udzielane.

Przy znaczniejszej potrzebie powyż podanych konserwujących artykułów, jakoteż materyałów budowlanych a mianowicie:
Cementu, Wapna hydraul, gipsu, ogniotrwałych cegieł, Papy na dachy, Płyt izolacyjnych i t. p. proszę wprzód ofertę zażądać, a uczynię możliwie zniżone ceny, jakoteż ulgę w spłacaniu za poprzedniem porozumieniem się.
Co do jakości to li tylko całkiem **doborowy** towar bywa dostarczany.
Najnowszy **Cennik** opuścił druk i jest do dyspozycyi szan. Publiczności.

Alojzy Hübner
Lwów, Rynek l. 38.

Wszędzie do nabycia!
PALCIE TUTKI NIEMOJOWSKIEGO!
Wszędzie do nabycia!

FABRYKA SZTUCZNYCH NAWOZÓW Spółki komandytowej JULIANA WANGA we Lwowie ul. Akademicka 5, poleca na sezon jesienny wszelkie NAWOZY po zniżonych cenach. Cenniki wysyła się na żądanie odwrotnie.

Celem ochrony
od naśladowań i zafałszowań uprasza się P. T. Odbiorców ażeby wyraźnie żądali, bacząc na etykietę z niebieskim Neptunem zawierał
KRONDORFERA
jakoteż żeby korek wypaloną markę

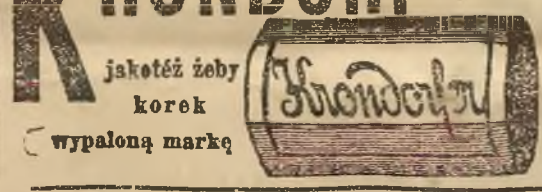

Przedsiębiorstwo zdrojowe Krondorf koło Karlsbadu.

Zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny
S. Perlberger i Schenker
w Krakowie
ul. Poselska 15.
901

Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki l. 10

poleca
Herbatę
zbioru majowego

¼ kl. CONGO	zł.	1.60
SOUCHONG czarna	„	2.—
„ zbioru maj.	„	3.—
KAYSOW czarna	„	4.—
MELANGE de Lond.	„	4 —
WYSIEWKI herbac.	„	1.30
„ najlepszych herbat	„	1.60

poleca najlepsze gatunki
KAWY
o smaku czysto aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każde stacyi poczt. 4¾ kg. w woreczku.

Portorico	zł.	9.—	½kg.	—.90
Guba gruboziarnista	„	9.50	„	—.95
Ceylon zielona	„	10.—	„	1.—
„ „ przednia	„	10.40	„	1.04
„ „ gr.ziarn.	„	10.75	„	1.08
„ „ perłowa	„	10.75	„	1.08
Mocca arabska arom.	„	10.75	„	1.08
Jawa złota	„	10.75	„	1.08

Opakowanie nie liczy się.
Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Ważne dla wszystkich,
którzy mają wyżej 600 zł. rocznego dochodu.
Nakładem Komitetu wydawnictwa dziełek ludowych we Lwowie ulica Ossolińskich 11. wyszła II część Reformy podatkowej opracowana przystępnie i wyczerpująco przez radcę Fr. Szymusika: 1134
O podatku osobisto-dochodowym.
Cena 20 ct. z przesyłką pocztową.

Zaproszenie
na
nadzwyczajne walne zgromadzenie
Towarzystwa zaliczkowego w Stryju, które się odbędzie dnia 19 września r. b o godzinie 5 po południu w sali Rady miejskiej.

Porządek dzienny:
1. Zatwierdzenie wyboru dyrektora.

Uwaga. Wstęp na salę tylko za okazaniem książeczki udziałowej. Prawo głosowania przysługuje jedynie tym członkom, którzy pełny udział w minimalnej kwocie 30 zł. wpłacili.

Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego w Stryju, stowarzyszenia jestrowanego z ograniczoną poręką.
Stryj, dnia 1 września 1897.

Sekretarz
Dr. Włodzimierz Aichmüller m. p.

Prezes
Dr. Karol Petelenz m. p

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.